



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
16
GRUDNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 243 (15041)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Kampania świątecznej pomocy trwa

„Dzieci — dzieciom”

Od tygodnia trwa akcja bożonarodzeniowa na rzecz maluchów z domów dziecka Wilna i Wileńszczyzny zainicjowana przez „Kurier Wileński”. Z każdym dniem skrzynie przeznaczone na dary dla dzieci napełniają się misiami, lalkami, układankami... Mimo to, że apelowaliśmy o zbiórkę zabawek, ludzie przynoszą do nas także pieniądze, przeznaczone na zakup słodczy dla dzieci, których życie, niestety, nie jest zbyt słodkie.

Wczoraj rano do redakcji „Kuriera” wpadł pewien pan, który przyniósł całą torbę zabawek. Nie zdążyliśmy nawet zapytać o nazwisko tego skromnego człowieka, który podając torbę z prezentami powiedział krótko: „Dzieci — dzieciom”. Dziękujemy mu za te dary i dwa słowa, w których ujął cały sens naszej wspólnej z Wami pomocy dla dzieci pokrzywdzonych przez los. W darach, które dają dzieci, nie doszukamy się pobocznych intencji. Zero korzyści politycznych. Nie ma w nich chęci rozgłosu... A przecież oddając zabawki dla innych dzieci nasze już całkiem niemałe „maleństwa” oddają jednocześnie cząsteczkę swoich drogich wspomnień z dzieciństwa.

Radość od domu do domu

Świąteczne spotkanie Zespołu Pieśni i Tańca „Truskaweczka”

Pierwszy dzień pracy nowego rządu

Skandal na starcie

Swój pierwszy dzień pracy na stanowisku premiera 13. rządu Litwy Algirdas Brazauskas rozpoczął od dementowania prasowych doniesień o tym, że nie zamierza piastować tego urzędu do końca czteroletniej kadencji. Autorem pogłoski stał się prezydent Litwy Valdas Adamkus. Wczoraj nowi ministrowie przejmowali urzędy od swych poprzedników.

— To są zupełnie wymyślone rzeczy, fantazje. O żadnych terminach nigdy nie mówiłem. To wszystko owoce fantazji — oburzał się wczoraj premier Algirdas Brazauskas na pogłoski o tym, że będzie pracował szefem nowego rządu zaledwie kilka lat. Skandal wybuchł po tym, gdy w wywiadzie dla „Lietuvos rytas” prezydent Valdas Adamkus powiedział: „Nie myślę, że jest to tajemnicą. Algirdas Brazauskas powiedział mi jeszcze przed tworzeniem obecnego rządu, że chciałby popra-



Zachęta do uczestniczenia w kweście — to miniaturka wystawiana w każdej klasie. Trzyminutowa sztuka z udziałem czterech bohaterów nikogo nie pozostawia obojętnym
Fot. Marian Paluszkiwicz

z podopiecznymi Domu Dziecka nr 3 przy ul. Grybo rozpoczęło się bardzo miłym akcentem — obdarowaniem maluchów miętukami maskotkami. Koncert we wspomnianym sierocińcu był drugim,

jaki wystawił zespół w swoim bożonarodzeniowym charytatywnym tournée. Przedtem był Sołecznicki Dom Dziecka. W nim zespół z Mickun powitano szczególnie serdecznie.

Ażeby do domów dziecka przyjechać nie tylko z piosenką, lecz także ze słodczymi i maskotkami, zaapelowano do firm, do rodziców zespolaków.

(Dokończenie na str. 3)

Krew dawców litewskich przetworzy zakład niemiecki

Pacjenci nie będą płacić

Narodowe Centrum Krwi zakończyło kształtowanie pierwszej partii plazmy krwiodawców litewskich, którą odwiezie się do zakładu przetwarzania plazmy Niemieckiego Czerwonego Krzyża.

„Postanowiono przenieść za granicę jeden etap produkcji przetworów krwi z tej przyczyny, że Litewskiemu Narodowemu Centrum Krwi trudno było spełnić wymagania Unii Europejskiej stosowane w produkcji przygotowania preparatów” — powiedział dyrektor Narodowego Centrum Krwi Vytėnis Kalibatas.

Obliczono, że środki zainwestowane do zakładu odpowiadającego wymaganiom produkcji powrócą w ciągu roku po przetworzeniu 500 ton plazmy. Ponieważ na Litwie w ciągu ostatnich 3 lat przetworzono tylko 12-12,5 ton, preparaty z krwi dawców litewskich postanowiono wytwarzać za granicą. Jak

powiedziała zastępca dyrektora do spraw medycyny Narodowego Centrum Krwi Jekaterina Sizowa, pierwsze dwie tony mrożonej plazmy przetransportują do Niemiec sami wytwórcy preparatów krwi.

Przedsiębiorstwo działające w miasteczku Springe koło Hanoweru przyśle na Litwę samochód chłodnię specjalnie przystosowaną do przewożenia plazmy krwi. W czasie podróży będzie utrzymywana temperatura poniżej 35 stopni Celsjusza, aby wytwarzane z plazmy czynniki krzepnięcia nie utraciły swej aktywności.

Przetworzone produkty krwi dawców litewskich powrócą na Litwę i zostaną dostarczone placówkom leczniczym naszego kraju.

Jak twierdzą przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, przygotowanie produktów krwi za granicą państwu będzie kosztowało więcej, jednakże pacjenci nie będą musieli za to płacić.
BNS

Już się rozpoczęła prenumerata na rok

2005



W NUMERZE

Świat — 4

Wypadek śmigłowca

Trzej polscy wojskowi zgineli wczoraj w Iraku w wypadku śmigłowca, a cztery osoby odniosły rany.

Praworządność — 5

Groźna nieodpowiedzialność

W tym tygodniu wileńska policja podała do wiadomości publicznej nazwiska ośmiu kierowników, którzy w ciągu pół roku po 3-4 razy byli zatrzymywani podczas prowadzenia samochodów w stanie nietrzeźwym.

Szkolnictwo — 6-

Pod godłem „Mazurka Dąbrowskiego”

Grupa uczniów na czele z panią Edytą Pakietur z Niemencyńskiej Szkoły Średniej nr 1 wyruszyła w podróż do Gdańska.

Sport — 9

Rewelacyjny występ Ireny

Dobrze spisała się na zimowych uczniowskich mistrzostwach Litwy w pływaniu 8-osobowa drużyna rejonu sołecznickiego. „Gwiazdą” ekipy z Sołeczniczki była Irena Kłoczko, która trzykrotnie stawała na podium mistrzostw.

Sentencja

Nie poznawać swe przeznaczenie, ale je stwarzać — takie jest utajone w głębi istoty naszej prawo życia.

BRZOZOWSKI



9 771 392 040004

Kalejdoskop aktualności

Mniej ładunków w porcie kłajpedzkim

W styczniu-listopadzie port kłajpedzki pod względem objętości ładunków został na czwartym miejscu w trzech państwach bałtyckich, najwięcej zaś ładunków podobnie jak i w roku ubiegłym miał połączony port w Tallinnie.

W ciągu 11 miesięcy w porcie Kłajpedy przeladowano 18,47 mln ton towarów — o 4 proc. mniej niż w tym samym okresie 2003 roku. Ogólny obrót wszystkich towarów w porcie Tallinna, których 70 proc. przeladunku stanowią ropa naftowa i jej produkty, w styczniu-listopadzie był o 8 proc. większy niż przed rokiem i wyniósł 34,7 mln ton.

Są przekonani, że ich podsłuchują

Większa część mieszkańców kraju jest przekonana, że rozmowy telefoniczne są podsłuchiwane, dowodzi badanie.

Po skandalu w mediach w związku z wykrytą w spółce „Lietuvos telekomas” aparaturą łączności, mimo zapewnień przedstawicieli praworządności, że nie ma dowodów na to, iż aparatura ta była wykorzystywana do podsłuchu rozmów, aż 71 proc. mieszkańców kraju jest przekonanych, że rozmowy jednak były podsłuchiwane.

Deficytowy budżet „Sodry”

W ciągu jedenastu miesięcy br. dochody Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „Sodra” o 50 mln litów przekroczyły wydatki. Jednakże wliczając 61 mln litów zwróconych pożyczek, realny budżet „Sodry” był deficytowy.

W ciągu tego okresu „Sodra”, nie licząc środków państwowych na finansowania reformy systemu emerytalnego, miała 4,802 mld litów wpłat — o 4,7 proc. (214 mln litów) więcej niż planowano, a razem ze środkami przelanyimi spółkom gromadzenia emerytur wpłacono 4,757 mld litów — o 1,7 proc. (80 mln litów) więcej.

Litwa podzieli się doświadczeniem

Albania prosi Litwę o pomoc w dążeniu do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Taką prośbę przedstawił przebywający na Litwie minister spraw zagranicznych Albanii Kastriot Islamis wczoraj podczas spotkania z prezydentem Valdasem Adamkusem i przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem.

„Jesteśmy przekonani, że rozszerzenie UE jest i celem, i środkiem zapewnienia bezpieczeństwa, stabilności, rozwijania reform demokratycznych i gospodarczych. Na podstawie własnego doświadczenia wiemy, że reformy pomagają w przygotowaniach do członkostwa UE” — powiedział Paulauskas podczas spotkania z ministrem spraw zagranicznych Albanii. Przyniósł on, że Litwa podzieli się doświadczeniem w zakresie integracji z UE i NATO.

Świąteczne udogodnienia

Przedstawiciele Litwy i Białorusi naradzają się w sprawie tego, aby mieszkańcy rejonów przygranicznych mogli w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przekraczać granicę państwową również na sześciu zwykle zamkniętych przejściach granicznych.

Jak podała ambasada Białorusi w Wilnie, zgodnie z porozumieniem ministerstw spraw zagranicznych obu krajów, w okresie 24 grudnia-10 stycznia w godzinach 10-17 mieszkańcy rejonów przygranicznych będą mogli przekraczać granicę na przejściach Puškai, Prienai, Rakai, Norviliskės, Nirvenai i Adučiškis. W komunikacie podkreśla się, że obywatele obu krajów będą mogli przekraczać granicę tylko posiadając ważne paszporty i wizy.

„Ciebie, Boże, wysławiamy”

W niedzielę, 19 grudnia, o godz. 16 w lokalu Szkoły im. J. Lelewela (ul. Antokolska 33, pok. 49) odbędzie się kolejne zebranie zebrań zespołów przygotowujących się do jubileuszowego festiwalu „Ciebie, Boże, wysławiamy”.

Inf. wł., BNS

Kierownik PFM naruszył ustawę

Grzywna i konfiskata broni

Dyrektor generalny Państwowego Funduszu Majątkowego (PFM) Povilas Milašauskas, który służbowym samochodem pojechał na kłusownictwo, nie tylko został ukarany grzywną pieniężną i pozbawiony broni, ale też uwiłkwał się w konflikt interesów publicznych i prywatnych. We wtorek skonstatowała to Główna Komisja Etyki Służbowej (GKES).

Jak powiedział przewodniczący GKES Algirdas Meškauskas, komisja jednomyślnie podjęła decyzję o tym, że Milašauskas, który pozwolił podwładnym osobom w godzinach poza pracą w prywatnym celu skorzystać i sam skorzystał z samochodu służbowego, naruszył przepisy ustawy o uzgadnianiu interesów publicznych i prywatnych w służbie państwowej.

Wobec dyrektora PFM mogą być zastosowane trzy rodzaje kary: pozbawienie nagrody na okres 1 roku, pozbawienie możliwości awansowania na wyższe stanowiska na ten

okres, a po zwolnieniu z pracy za takie wykroczenie — pozbawienie możliwości w ciągu trzech lat podjęcia służby państwowej. W sprawie zbadania ewentualnego kłusownictwa Milašauskasa do GKES zwrócił się premier Algirdas Brazauskas.

Za kłusownictwo przedstawiciele ochrony środowiska wyznaczili Milašauskasowi grzywnę w wysokości 1,25 tys. litów i skonfiskowali broń. 4 naruszcycieli, którzy jechali wozem terenowym „Hyundai Terracan”, funkcjonariusze ochrony środowiska zatrzymali 19 października około północy w rejonie ignalińskim na terenie łowieckim koła myśliwskiego „Padysnis” w pobliżu wsi Siūlėnai.

Zaobserwowano, że zatrzymani polowali niedozwolonym sposobem — strzelali z samochodu, świecąc reflektorem. W bagażniku wozu funkcjonariusze znaleźli dopiero co zastrzelone trzy sarny. Zatrzymani nie mieli odpowiednich dokumentów łowieckich.

Pracownicy ochrony środowiska ukarali również trzy inne osoby, które znajdowały się w samochodzie razem z Milašauskasem. Miedzy innymi, dwoje z nich również pracują w PFM: to naczelnik wydziału administracyjnego Vytautas Radavičius, któremu wymierzono grzywnę w wysokości 1,25 tys. litów, oraz specjalista wydziału nieruchomości Rimas Mikaliūkis, któremu również wyznaczono grzywnę — 1,25 tys. litów i skonfiskowano broń. Czwartej osobie — emerycie Jonasowi Jaruševičiusowi wymierzono grzywnę 1,15 tys. litów i skonfiskowano reflektor.

Wszystkie osoby uczestniczące w nielegalnym polowaniu będą musiały wyrównać wyrządzoną przyrodzie szkodę w wysokości 1,274 tys. litów.

46-letni Milašauskas Państwowym Funduszem Majątkowym kieruje od listopada 2000 roku, gdy na to stanowisko na wniosek premiera mianował go zarząd funduszu. BNS

Pierwszy dzień pracy nowego rządu

Skandal na starcie

(Dokończenie ze str. 1)

Wypominając prezydentowi Paulauskas przypominał, że we wtorek po zaprzysiężeniu nowego gabinetu premier właśnie podkreślał, że może on pracować całe cztery lata.

72-letni Algirdas Brazauskas jest rekordzistą wśród wszystkich dotychczasowych 13 szefów rządów, których w ciągu ostatnich prawie już 15 lat miała niepodległa Litwa. W poprzedniej kadencji obecny premier przez 3,5 lat stał na czele centrolewicowego rządu socjaldemokratów i socjalliberałów. Wówczas na początku kadencji poprzedniego Sejmu objął ten urząd po upadku rządu Rolandas Paksasa. Powodem dymisji Paksasa był rozpad koalicji socjalliberałów z liberałami. Obecnie Brazauskas ma szansę pobić własny rekord i kierować rządem na przeciągu całej czteroletniej kadencji. Jednak w nowej kadencji przy-



Najbardziej uroczysta ceremonia przekazania władzy w resortie odbyła się w Ministerstwie Ochrony Kraju. Insignia władzy nowemu ministrowi Gediminasowi Kirkilasowi przekazał jego poprzednik na tym stanowisku Linas Linkevičius Fot. ELTA

wódca socjaldemokratów będzie miał znacznie bardziej trudne zadanie. We wtorek stanął on na czele rządu, który tworzą cztery bardzo

różne ugrupowania polityczne — socjaldemokraci, socjalliberałowie, Partia Pracy oraz Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji. Przypuszcza się, że najwięcej kłopotów nowy premier może mieć z populistyczną Partią Pracy milionera Wiktora Uspaskicha. Powstała w minionym roku partia zdobyła najwięcej miejsc w parlamencie, rozdając wyborcom populistyczne obietnice radykalnego polepszenia socjalnej sytuacji w kraju. Jeszcze w trakcie tworzenia rządu Wiktor Uspaskich oświadczył, że nowy rząd może rozpaść się przed wyborami samorządowymi wiosną 2007 roku.

Wczoraj w ośmiu ministerstwach nowego rządu odbyły się uroczyste ceremonie przekazania urzędów nowym ministrom. Szefami pięciu innych resortów zostali ministrowie z poprzedniej kadencji.

Robert Mickiewicz

Na posiedzeniu Rady Konkurencji — wnioski badania rynku piwa

Chmury nad liderem

Dziś Rada Konkurencji (RK) ogłosi wnioski badania rynku piwa, aby wyjaśnić, czy lider krajowego rynku piwa — spółka „Švyturis-Utenos alus” nie nadużywa dominującej pozycji na rynku.

RK, do której zwróciły się cztery spółki krajowe, rozpoczęła badanie jeszcze 30 października 2003 roku. Badanie kontynuowano czterokrotnie, a po raz ostatni w końcu sierpnia br. przedłużono je jeszcze na 3 miesiące.

Producenci piwa: „Kalnapilio-Tauro grupė”, „Ragutis”, „Gubernija” oraz jedna z największych w kraju spółek handlu detalicznego „Norfos mažmena” przed rokiem oskarżyły spółkę „Švyturis-Utenos alus” o nadużywanie dominującej pozycji na rynku piwa oraz poprosiły RK o zbadanie, czy lider rynku piwa nie narusza ustawy o konku-



W ciągu 11 miesięcy br. „Švyturis-Utenos alus” zajęła 47,7 proc. krajowego rynku piwa Fot. ELTA

rencji. Zarządzana przez skandynewski koncern „Baltic Beverages Holding” spółka „Švyturis-Utenos alus” była podejrzewana, że ograniczała możliwości innych browarów kraju w zakresie efektywnej konkurencji, zamknęła drogę do wejścia na rynek nowych uczestników, jak też ograniczyła handel innych producentów piwa w kawiarniach, restauracjach oraz sieci handlowej

i naruszyła prawa konsumentów. Według danych Litewskiego Stowarzyszenia Piwowarów, w ciągu 11 miesięcy br. „Švyturis-Utenos alus” zajęła 47,7 proc. krajowego rynku piwa. (Przed rokiem — 48,65 proc.), zajmowana przez „Kalnapilio-Tauro grupė” część wewnętrznego rynku piwa wynosiła 24,22 proc. (23,04 proc.), „Ragutis” — 10,12 proc. (9,51 proc.), „Gubernija” — 9,64 proc. (10,42 proc.). Realnie zajmowana przez spółki część rynku jest mniejsza, bowiem na Litwie ogółem działa około 90 browarów, a przedsiębiorstwa muszą też konkurować z piwem importowanym.

Według danych stowarzyszenia, w styczniu-listopadzie, w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, krajowy rynek piwa zwiększył się o 5,6 proc. — z 22,151 mln do 23,401 mln dekalitrow piwa. BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solectniczy, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i aduacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbite z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Na sędziów Sądu Konstytucyjnego proponuje się dwie znane prawniczki

Częściowa rotacja sędziów

Prezydent Valdas Adamkus proponuje na sędziego Sądu Konstytucyjnego swego pomocnika do spraw prawnych, a przewodniczącą sejmiku Artūras Paulauskas — dyrektorkę departamentu prawnego SK, zaś przewodniczącą Sądu najwyższego Vytautas Greičius — sędziego tego sądu.

Wczoraj po południu Adamkus podpisał dekret, którym zgłasza Sejmowi kandydaturę prawniczki Tomy Birmontienė. Od lipca br. Birmontienė jest doradcą do spraw prawnych.

Paulauskas w swym wniosku proponuje Sejmowi, aby mianował na sędziego SK dyrektorkę departamentu prawa tego sądu Ramutę Ruškytę.

Przewodniczący Sądu Najwyższego Greičius jako kandydata na sędziego SK zgłosił Romualdas Kęstutis Urbaitis. Pomocnik przewodniczącego SN Alvidas Jancevičius poinformował, że 62-letni Urbaitis był członkiem grupy roboczej przygotowującej projekty nowych kodeksów — karnego i postępowania karnego, projektów innych ustaw. Od 1999

roku jest sędzią SN, przewodniczącym komisji typowania sędziów.

17 marca roku przyszłego wygasa kadencja trzech sędziów SK — Egidijusa Jarašiūnasa, Augustinasa Normantasa i Jonasa Prapiestisa.

Zgodnie z Konstytucją 9-osobowy SK co trzy lata jest odnawiany w jednej trzeciej, tj. po trzech sędziów. Jest to tak zwana częściowa rotacja sędziów. Więc kadencja jednego sędziego SK trwa 9 lat. Jarašiūnas, Normantas i Prapiestis sędziami SK zostali w 1996 roku.

Kandydatury na wakujące miej-

scę sędziów powinni zgłosić prezydent, przewodniczący Sejmu i przewodniczący Sądu Najwyższego. Kandydatów zatwierdza Sejm. W ustawie o Sądzie Konstytucyjnym przewiduje się, że urzędnicy państwowi zgłaszający parlamentowi kandydatury sędziów powinni to uczynić „nie później niż na trzy miesiące przed zakończeniem kolejnej kadencji sędziów”. Więc prezydent Adamkus, przywódca Sejmu Paulauskas oraz przewodniczący Sądu Najwyższego Greičius mieli do piątku, 17 grudnia, złożyć odpo-

wiednie wnioski. Skład SK znowu będzie odnowiony w trzeciej części w końcu 2007 i na początku 2008 roku. Wtedy trzeba będzie wybrać również nowego przewodniczącego SK, bowiem zakończy się kadencja aktualnego jego przywódcy Egidijusa Kūrisa.

SK omawia tak zwane sprawy konstytucyjne, tj. rozpatruje kwestie dotyczące tego, czy ustawy oraz inne akty prawne są zgodne z Konstytucją, ma prawo interpretowania zasadniczej ustawy kraju.

BNS

Kampania świątecznej pomocy trwa

„Dzieci — dzieciom”

(Dokończenie ze str. 1)

Odezwali się rodzice, nauczyciele, dziewczynki z zespołu własnoręcznie wykonały szydełkowane bożonarodzeniowe dzwoneczki.

— Doczekaliśmy się wielkiej pomocy ze strony firmy „Sofina”, która za pół darmo wypożyczyła autokary do podróży, a Centrum Kultury Litwy Wschodniej opłaciło nam wożące od domu do domu. Spółka „Litvochema” pomogła przeznaczając na ten szlachetny cel 80 litów. Natomiast pani Janina Gieczewska, przewodnicząca Klubu Zesłańców i Więźniów Politycznych, z radością ofiarowała 100 Lt na zakup cukierków dla dzieci. Po koncertach rozdajemy je dzieciaczkom — opowiadała Bożena Ząbkiewicz. Prezentem zaś samej „Truskaweczki” dla sierot było 400 litów, za które zakupiono słodczyce i lektury. Wszystkie dary dziecięcych serc powędrowały do Sołecznik, Nowej Wilejki, Wilna, a dzisiaj także pojedą do Podbrodzia.

„Gwiazdka dla sierot”

Od czterech lat Dom Kultury Polskiej prowadzi akcję „Gwiazdka dla sierot”. Jak nas poinformowała Beata Czaplińska, wicedyrektor DKP, jest to jedna z najstarszych akcji, jakie są organizowane w Wilnie i skierowane do dzieci zamieszkających w domach dziecka.

— Cieszy nas to, że z każdym rokiem wzrasta grono ofiarodawców. W związku z tym rośnie również liczba obdarowanych. Jeśli w pierwszym roku prezenty otrzymali wychowankowie trzech domów dziecka, to już w ubiegłym roku mogliśmy prezenty dać aż w siedmiu domach — z radością stwierdziła Beata Czaplińska.

Oczekiwana jest każda pomoc w dowolnej formie. Największymi darami, jakie otrzymano w ciągu tych lat, były przelewy w kwocie tysięcy i trzech tysięcy litów. Zdaniem pani Beaty, liczy się każdy gest dobrej woli, którego celem jest dziecko. Kierownictwo DKP również i dzisiaj zachęca do tego, byśmy się podzielili ciepłem naszych serc i pomogli w spełnieniu marzeń sierot.

Otwarte dusze

Decyzja o zorganizowaniu akcji „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem” zapadła na posiedzeniu samorządu szkolnego.



Spotkanie Zespołu Pieśni i Tańca „Truskaweczka” z podopiecznymi Domu Dziecka nr 3 przy ul. Grybo rozpoczęło się obdarowaniem maluchów mięciutkimi maskotkami

Fot. Zbigniew Markowicz

— Pomyśleliśmy, że nie wszystkie dzieci mają dobrze na co dzień. Musimy rozejrzeć się dookoła. Może ktoś potrzebuje naszej pomocy? Cała szkoła włączyła się do tej akcji. Dzieci, nauczyciele, rodzice — powiedziała Jolanta Gajdukiewicz, uczennica 10 d klasy, przewodnicząca samorządu szkolnego Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie.

Świąteczną zbiórkę darów uczniowie syrokomłówni organizują już po raz piąty. W akcję są zaangażowani także ich rodzice, którzy chętnie pomagają zebrane prezenty zawieźć do docelowego punktu. Punktem tym od lat pozostaje już wspomniany powyżej — Dom Dziecka nr 3 przy ulicy Grybo w Wilnie.

Według Joli, przewodniczącej samorządu szkolnego, koleżki szkolni są bardzo szczerzy, ponieważ w ciągu jednego dnia ze swych oszczędności i kieszonkowych zbierali aż 300 litów. Rozstanie się z własnymi kieszonkowymi to nie lada ofiara, mimo to w plastikowej torebce z każdym dniem przybywa metalowych pieniążków. A jaka tego worka waga!

— Najpierw dawaliśmy dary dla dzieci z grup polskich. Potem pomyśleliśmy, że nie wypada dzielić dzieci według narodowości. Wszystkie są jednakowo cierpiące. Odtąd są obdarowywane jednakowo. Nasi uczniowie mają otwarte dusze na takie problemy. Są nadzwyczaj aktywni, jeśli chodzi o jakąkolwiek pomoc tym, którzy mają gorzej niż oni. By-

liśmy zdziwieni tym, że nasi uczniowie w taki sposób reagują na potrzebę innych dzieci. I cieszymy się, że wychowują się w przekonaniu, że nie tylko oni są najważniejsi — podsumowywała w rozmowie z „Kuriere” Walentyna Ganiewicz, anglistka, kuratorka samorządu szkolnego.

Zachęta do uczestniczenia w kweście — to miniaturka wystawiana w każdej klasie. Trzyminutowa sztuka z udziałem czterech bohaterów nie pozostawia nikogo obojętnym.

W tym krótkim przedstawieniu uczniowie syrokomłówni pokazują scenkę, jaka mogłaby zaistnieć w rzeczywistości... Przychodzi Święty Mikołaj i rozdaje prezenty dla dzieci bogatych, mających zaradnych i troskliwych rodziców. Dostając prezent od Mikołaja dziewczynka z bogatego domu widzi smutek swojej ubogiej koleżanki, sieroty nie mającej ani matki, ani ojca. Widząc jej rozgoryczenie i żal oddaje jej swojego pieska. Podobna sytuacja z pewnością i dzisiaj mogłaby zaistnieć, gdyby nie dobroć serc naszych dzieci.

Wielkodusznie dzielą się swoimi kieszonkowymi, przynoszą drogie i bliskie im zabawki z dzieciństwa. Przynoszą słodczyce i dzielą się tym, czym mogą. To nieprawda, że nas zastąpi pokolenie dotknięte znieczulicą i egoizmem. Święta Bożonarodzeniowe mają w sobie tę magiczną moc, kiedy wszyscy wszystkich chcą uszczęśliwić. I robią to bez przymusu. Wystarczy powiedzieć cel — dzieciom. Irena Mikulewicz

Interwencyjny skup zboża

Mniej i wolniej

Realizująca interwencyjne zakupy Litewska Agencja Regulacji Rolnictwa i Rynku Żywnościowego w tym roku zakupiła 13,2 tys. ton ziarna — o 58,3 proc. mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Według danych na 14 grudnia 2004 r. agencja otrzymała 256 zgłoszeń na zakup 96 tys. ton ziarna, jednakże przed skupem produkcji agencja jeszcze sprawdza jej jakość i ustala cenę.

Dyrektor generalnej agencji Arystydas Kulvinskas powiedział, że po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej procedura skupu nieco uległa zwolnieniu, przed zakupem zboża bowiem trzeba je jeszcze sprawdzić zgodnie z wymaganiami UE. „Jednakże, dopóki sprawdzamy jakość ziarna, właściciel może sprzedać produkcję również prywatnemu przedsiębiorstwu, jeśli

zaoferuje ono wyższą cenę” — powiedział on.

Agencja od początku listopada do 31 maja 2005 roku zakupi tegoroczne plony pszenicy i jęczmienia, płacąc za tonę 101,31 euro (349,80 Lt). Minimalna ilość sprzedawanego jednego rodzaju ziarna nie powinna być mniejsza niż 80 ton. W roku ubiegłym agencja, która zakupiła tylko pszenicę, nabyła jej około 20 tys. ton. Według danych ministerstwa rolnictwa plon 2004 r. wynosi około 2,7 mln ton.

W tym roku na Litwie, podobnie jak i w całej UE, będą wypłacane bezpośrednio wypłaty za powierzchnie użytków rolnych oraz zasiewy. Za hektar pszenicy lub jęczmienia wypłaci się po 300 litów. W roku ubiegłym rolnicy nie otrzymali wypłat za zboże.

BNS

Alians „Atviras langas” („Okno do przyszłości”) posiadaczom modemu w cenie 26 litów, łączności telefonicznej i komputera proponuje w ciągu roku korzystać bezpłatnie z ograniczonej łączności Internetu „Lietuvos telekomas”. Ci, którzy skorzystają z oferty „Atviras langas”, będą mogli odwiedzać 100 litewskich stron.

Na zdjęciu: dyrektor „Atviras langas” Loreta Krizińskauskienė

Fot. ELTA



„Gwiazdka dla sierot”

„W pewnym człowieku narodził się Chrystus,
Ale ów człowiek nie słyszał Anielskich harf
Ani śpiewu pasterzy (...)
Ofiarował Mu natomiast
Swoją samotność,
Swoje cierpienia,
Swoją biedę (...)
Po prostu wszystko, co posiadał...”

R. Brandstaetter

Każdego roku w ten właśnie sposób rodzi się Chrystus w dzieciach z domów dziecka — na próżno wysłuchują śpiewu pasterzy..., anielskich harf...

A przecież wystarczy tak niewiele, by to zmienić, by zapalić w ich sercach iskierkę radości, sprawić, by Święta były wyjątkowe. Po prostu podzielić się tym, co mamy, poczuć się jak św. Mikołaj, który pod osłoną nocy podkładał potrzebującym niewielkie prezenty.

Przyłącz się do akcji: „Gwiazdka dla sierot”!
Codziennie w Domu Kultury Polskiej czekamy na Ciebie!!!
Informacja pod nr tel. 233 36 63
Pomóż spełnić marzenia!!!

Polska

Apel ks. Jankowskiego

Ks. Henryk Jankowski po wczorajszym spotkaniu z metropolitą gdańskim apb. Tadeuszem Gocłowskim zaapelował do wiernych parafii św. Brygidy o pełne respektowanie decyzji metropolity gdańskiego.

Na mocy jego dekretu prałat Jankowski został odwołany z funkcji proboszcza parafii św. Brygidy w Gdańsku. Prałat Jankowski został odwołany 17 listopada. Obowiązki proboszcza przejął ks. administrator Krzysztof Czaja, od 11 lat wikariusz tej parafii. Decyzja wywołała protesty zwolenników ks. Jankowskiego

Niemcy zdobywają prawo jazdy

Od maja w Gorzowie Wielkopolskim egzaminy na prawo jazdy zdało już około stu obywateli Niemiec.

W Niemczech zdobycie uprawnień do kierowania samochodami osobowymi kosztuje do 3 tys. euro, w Polsce około 1,5 tys. zł.

80-lecie Polskiego Radia

Audycje i programy składające się na dorobek Polskiego Radia będą prezentowane przez cały 2005 r. w ramach jubileuszu 80-lecia istnienia PR.

Wczoraj w Warszawie na konferencji prasowej na temat jubileuszu zaprezentowano nowe, kolorowe logotypy pięciu programów PR. Pierwszy próbny sygnał radiowy Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego został nadany 1 lutego 1925 r.

Trzej polscy żołnierze zginęli w Iraku

Wypadek śmigłowca

Trzej polscy wojskowi zginęli wczoraj w Iraku w wypadku śmigłowca, a cztery osoby odniosły rany — poinformował w Diwanii rzecznik dowódcy wielonarodowej dywizji Centrum-Południe ppłk Artur Domański.

Do katastrofy doszło o 12.15 czasu lokalnego (11.15 czasu wileńskiego). Wskutek awarii silnika śmigłowca Sokół lądował awaryjnie 8 kilometrów od Karbali, około 100 km na południe od Bagdadu.

Śmigłowiec leciał do Karbali z oddalonej o ok. 110 km Diwanii, stolicy prowincji Kadisija, gdzie od niedawna mieści się dowództwo dywizji Centrum-Południe.

W Warszawie rzecznik Sztabu Generalnego WP płk Zbigniew Gnatowski poinformował, że wszystkie trzy śmiertelne ofiary ka-

tastrofy to wojskowi. Wcześniej podawano, że zginęli „dwaj żołnierze i pracownik wojskowego szpitala z Wrocławia”.

Rzecznik dywizji Centrum-Południe powiedział, że trzy rane osoby przebywają w szpitalu w Bagdadzie, a jedna w szpitalu w Karbali. Według informacji podanej przez wiceszefa MON Janusza Zamkego, wśród rannych są pielęgniarki.

Przyczyny katastrofy zbada specjalna komisja.

Wojsko na razie nie podaje personaliów ofiar — najpierw muszą dowiedzieć się o tym ich rodziny.

Śmierć trzech polskich wojskowych zwiększyła do 20 łączną liczbę Polaków, którzy zginęli w Iraku od 3 września zeszłego roku, kiedy zaczęła tam służbę wielonarodowa dywizja pod polskim dowództwem.



Uzbrojeni porywacze uprowadzili wczoraj o świcie na przedmieściach Aten autobus z 26 pasażerami. Z doniesień agencji wynika, że napaściami są cudzoziemcami — Rosjanami lub Albańczykami — i chcą dostać się na ateńskie lotnisko, by odlecieć do Rosji
Fot. EPA-ELTA

Odwołano oficera łączonego ze sprawą otrucia Juszczenki
Służby specjalne na podejrzeniu

Ukraiński prezydent Leonid Kuczma zwolnił zastępcę szefa służb specjalnych Wołodymyra Saciuka, podejrzanego przez opozycję o udział w próbie otrucia kandydata na prezydenta Wiktora Juszczenki.

Poinformował o tym wczoraj przewodniczący parlamentu Wołodymyr Lytwyn w czasie spotkania z sędziami ukraińskich sądów. Według Lytwyna, formalnie Saciuk stracił posadę po tym, gdy kijowski sąd uznał, że nie może on łączyć funkcji wiceszefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) z mandatem deputowanego do Rady Najwyższej.

41-letni Saciuk, uważany za osobę związaną z szefem administracji prezydenta Kuczmy, Wiktorem Medwedczukiem, był gospodarzem spotkania kierownictwa SBU z Juszczenką 5 września. Nazajutrz po nim lider opozycji poważnie się rozchorował, a pięć dni później znalazł się w stanie

ciężkim w wiedeńskiej klinice Rudolfinerhaus.

W sobotę, po ponad trzech miesiącach badań, klinika poinformowała, że w organizmie Juszczenki stwierdzono bardzo wysoką dawkę dioksyn i że znalazły się tam one na mniej więcej pięć dni przed jego hospitalizacją w Wiedniu. Rzuciło to natychmiast cień podejrzenia na rozmówców Juszczenki w domu Saciuka. Oprócz ich dwóch w kolacji uczestniczył także szef SBU Ihor Smieszko. W sobotę prokuratura generalna wznowiła śledztwo w sprawie choroby Juszczenki, we wtorek ponownie zebrała się zajmująca się tą sprawą parlamentarna komisja śledcza. Dotychczas władze twierdziły, że lider opozycji od dawna cierpi na przewlekłą chorobę, a ostatni jego stan, w tym charakterystyczna deformacja twarzy, to efekt infekcji wirusowej, przejawiającej się ostrą formą opryszczki.

Jukos chce bankrutować wedle amerykańskiego prawa

Ostatnia deska ratunkowa

Rosyjski gigant naftowy Jukos wszczął procedurę upadłościową w amerykańskim sądzie, pragnąc otrzymać jego orzeczenie o wstrzymaniu zaplanowanej na 19 grudnia sprzedaży głównej spółki wydobywczej koncernu. Jukos od dawna przeżywa poważne trudności z powodu podatków, których zapłaty domaga się państwo.

Przedstawiciel Jukosu powiedział wczoraj, że pragnie, by doszło do mediacji z władzami Rosji w sprawie zawieszenia aukcji pakietu kontrolnego firmy Juganskneftiegaz — głównej

spółki wydobywczej koncernu.

Dyrektor naczelny Jukosu Steven Theede nazwał to posunięcie „ostatnią deską ratunku” dla Jukosu. Skarb państwa domaga się od Jukosu zapłaty ogółem 27,8 mld dolarów zaległych podatków. W ustawicznie przedłużanym areszcie przebywa od ponad roku były szef Jukosu Michaił Chodorowski. Chodorowski jest podejrzany o przestępstwa majątkowe i niezapłacenie podatków, jednak analitycy uważają, że on i inny oskarżony w procesie Jukosu — Platon Lebiediew — padli ofiarą kremlowskiej intrygi.

Inf. PAP opr. R. M.

Wspomnienia Tadeusza Żukowskiego, syna Ziemi Wileńskiej, losem rzuconego do Australii pt. „Niewola. tułaczka, wojenka...” (4)

Nie mogłem zaprzeczyć się polskości

A tymczasem w Stryju byli polowicy. Na stacji kolejowej zebrano dużo naszych wojskowych. Tam spotkałem znajomych z moich stron rodzinnych, którzy chcieli wystarać się dla mnie o zwolnienie, jako Białorusina, ale ja sowieckiemu oficerowi od razu oświadczyłem, że jestem Polakiem, w dodatku synem „pomieszczyka” i kułaka.

Moja odpowiedź może wydać się dziwna, ale ja naprawdę nie mogłem zaprzeczyć się polskości, a po tym, po mojej tragedii — podpałenie stodoły — nie miałem dokąd do kogo wracać.

Jak na innej planecie

Załadowano nas do bydłych wagonów, z których wysiedliśmy niedaleko Tarnopola. Stamtąd prowadzono do Wołoczysk, do sowieckiej granicy. Rosyjscy „bojcy”, potak ich nazywano, nosili kabiny na sznurkach. Przeszliśmy mostek na niewielkiej rzeczce znaleźliśmy się na terytorium sowieckim — jak na innej planecie! Umieszczono nas w wielkich stodołach. Tu zaczęły nam

dokuczać wszy, nie wiadomo nawet, skąd one się wzięły.

Potem w bydłych wagonach znowu jechaliśmy przez Ukrainę parę tygodni. Nieraz widzieliśmy z otwartych wagonów, jak wieźli naszą ludność cywilną w nieznaną. W końcu, ku naszemu zdziwieniu, wysadzono nas znów w... Tarnopolu! Teraz umieszczono nas w jakimś młynie, później przerzucono do Szeptówki, gdzie zaprowadzono do wielkich koszar, budowanych jeszcze za caratu. Ludność miejscowa zbliżała się do ogrodzenia z drutu, przynosząc nam chleb, śledzie, ale na wymianę, najchętniej na pióra do pisania. Tam spaliśmy, gdzie kto mógł, najczęściej na gołym cemen-

cie. Trzeba było się pilnować przed kradzieżą koców czy płaszczy. Dostanie się do wody było ogromną trudnością, była tylko jedna pompa i ta zepsuta, woda tryskała do góry, tworząc wokół ogromne błoto. Co wieczór nas liczono. Godzinami staliśmy ustawieni w czwórki. Aż pewnego wieczora pytają, kto pracował na „sacharnym zawodzie”, że znaczy w cukrowni. Oczywiście, że z miejsca się zgłosiłem. Nie byłem fachowcem, tylko pomyślałem, że

w cukrowni może być coś do jedzenia!

Pierwsze pieniądze i kwaszone ogórki

Nazajutrz rano załadowano nas na ciężarówkę, w głównym biurze NKWD zebrano nasze personalia i ulokowano nas w budynku na przedmieściu. Tam byliśmy zupełnie wolni, jak miejscowa ludność. Nawet płacono nam za pracę. Dla mnie były to moje pierwsze w życiu zarobione pieniądze. Zgłosiłem się do pracy w kotłowni, sądząc, że tam będzie lżejsza praca. W kotłowni obowiązywał specjalny dodatek: 100 gramów słoniny lub litr mleka.

Ludzie przynosili też ze sobą wspaniałe kwaszone ogórki... Po pewnym czasie przeniosłem się do prywatnego mieszkania. Spałem na ławie przy stole, a kładłem się, gdy już wszyscy byli w łóżkach. Dobrze wspominałem tę moją kwaterę — tam poznałem pewną dziewczynę o imieniu Olga. Podobała mi się bardzo: smukła, przystojna, ale była już zamężna. Tak to ze mną było — gdy jakaś kobieta mi się



spodoba, to przeważnie mężatka, już zajęta przez kogoś innego.

Musiałem wyglądać jak sowiecki „bojec”

Zaprzyżniłem się z pewnym Ukraińcem polskiego pochodzenia z pobliskiej wioski. On mi opowiadał, co działo się tu w czasie rewolucji — o głodzie, o znęcaniu się nad ludźmi. Prosił mnie, bym dał

mu mój pas wojskowy na zelówki do bucików dla jego córki, która była trochę kulawa. Zgodziłem się, bo oni byli dla mnie bardzo przyjacielscy.

Zamieniłem również moje wojskowe ubranie na szare, rosyjskie rzeczy, czapkę ze szpicem u góry. Musiałem wyglądać jak typowy sowiecki „bojec”. Oj, jak ja to teraz dziwnie widzę! Po pewnym czasie mój przyjaciel powiedział mi, że będą nas stąd wywozić z powrotem do niewoli. Powzięłem plan: poszedłem na stację, kupiłem bilet do Stalino-Donbasu, pod pachę wziąłem książkę zatytułowaną „Grażdanskaja wojna” — kto zobaczy, pomyśli: sowiecki „czelowiek”!

W Szeptówce chodziłem czasami do restauracji, grano tam na fortepianie, skrzypcach i basetli. Jesienią odwiedzałem kina, filmy wyłącznie o rewolucji. Był tam również sklep, gdzie bez kolejki mogliśmy kupować nawet skondensowane mleko angielskie czy czekoladę. Szeptówkę wspominałem bardzo mile. Jeździłem po różnych wsiach i kolchozach po buraki dla cukrowni...
(Pocz. w nr. 240, cdn. w nast. nr.)

Lista najbardziej „zasłużonych” kierowców Wilna

Groźna nieodpowiedzialność

W tym tygodniu wileńska policja podała do wiadomości publicznej nazwiska ośmiu kierowców, którzy w ciągu pół roku po 3-4 razy byli zatrzymywani podczas prowadzenia samochodów w stanie nietrzeźwym.

„Mamy nadzieję, że publiczna informacja o tym szczególnie nieodpowiedzialnym, zagrażającym niewinnym ludziom zachowaniu pomoże zwalczyć pijanych kierowców i mieszkańcy miasta poczują się bezpieczniej na drogach” — powiedział Vytautas Černevičius, dowódca oddziału patrolu drogowego policji publicznej stołecznego

Głównego Komisariatu Policji.

Według oświadczenia policji, tylko od 1 maja br. ustalono, że Jurijus Gavrilovas (1961 r. ur.) siadał za kierownicę w stanie nietrzeźwym aż 4 razy. Vadimas Suchoymcevas (1973 r. ur.), Artūras Bagdžiūnas (1967 r. ur.), Antonas Pučinskis (1972 r. ur.), Erikas Berežinskas (1974 r. ur.), Igoris Budrys (1979 r. ur.), Igoris Kalcas (1973 r. ur.) i Jonas Kvierkauskas (1984 r. ur.) prowadzili samochody w stanie odurzenia alkoholowego za ten okres trzy razy. Stołeczni funkcjonariusze twierdzą, że fakt, iż się zatrzymuje bardzo dużo pijanych

kierowców, powodujących wielką liczbę wypadków drogowych, budzi niepokój zarówno społeczeństwa, jak i policji.

W styczniu-listopadzie zatrzymano 2 641 nietrzeźwych kierowców. Z ich powodu doszło do 670 wypadków drogowych, w 74 zginęli lub byli ranni ludzie. Policjanci twierdzą, że oficjalna statystyka może nie odzwierciedlać rzeczywistej skali tego problemu, ponieważ nadzorujący ruch funkcjonariusze z powodu braku etatów, środków oraz sprzętu nie mogą częściej kontrolować kierowców. „Dyscyplinując kierowców jesteśmy zmuszeni

ogłosić nazwiska wilanian, którzy prowadzili samochody w stanie nietrzeźwym, na stronie internetowej http://vilnius.policija.lt/ w rubryce „Oni prowadzili będąc pijanymi” — mówi się w oświadczeniu.

Tylko podczas ubiegłego weekendu z winy pijanych kierowców w Wilnie doszło do 9 wypadków drogowych. W ciągu trzech dni zatrzymano 20 takich naruszcycieli. Za prowadzenie pojazdu w stanie odurzenia alkoholowego na Litwie kara się dużymi grzywnami oraz pozbawieniem na pewien okres prawa jazdy.

Pożar zmusił do powzięcia decyzji

Bez większych szkód

Według wstępnych danych centrum higieny, wtorkowy pożar w magazynie z pestycydami na terenie byłej bazy wojskowej we wsi Jūrės większego wpływu na środowisko nie uczynił.

Vytautas Jaškevičius, dyrektor departamentu ochrony środowiska regionu mariampolskiego powiedział, że zanieczyszczenie powietrza w miejscowości Kazliškiai, znajdującej się najbliższej miejsca pożaru, nie przekracza ustalonych norm. Bardziej dokładne wyniki próbek atmosfery, gleby, wody i lasu ustali się w najbliższym czasie w trakcie badań w centralnym laboratorium. Zdaniem dyrektora, uniknąć większego zanieczyszczenia środowiska pomogło to, że najbliższe domy znajdują się na odległości 5 km od miejsca pożaru, a wiatr niósł dym w przeciwnym kierunku. Magazyn z pestycydami znajduje się w lesie, jest otoczony wałem. Ogółem zgromadzono tam 393 tony pestycydów. Niebezpieczna reakcja chemiczna powstała tylko w jednym z czterech sektorów magazynu. Po zgaszeniu pożaru znajduje się tam około 10 ton pestycydów razem

z substancjami gaszącymi. Kiedy zwęglony niebezpieczny stos ostygnie, resztki chemicznych substancji zostaną zebrane do specjalnych metalowych kontenerów. Prawdopodobnie zgromadzone w tym magazynie pestycydy zostaną wywiezione do Niemiec w celu utylizacji.

Pożar wybuchł we wtorek przed południem. Zlokalizować go strażakom udało się pod wieczór. W magazynie o powierzchni 2400 m kw. zgromadzonych było około 80 ton pestycydów. Nie wiadomo, jakie chemiczne substancje spowodowały niebezpieczną reakcję. Nie odrzuca się możliwości, że mogła powstać samoistnie w wyniku nieuporządkowania tak dużej ilości substancji chemicznych.

Do gaszenia pożaru użyto 11 cystern, 2 wozów strażackich, traktora i stacji pompowej.

Ogień już nie po raz pierwszy zakrada się do przestarzałych magazynów z pestycydami. Np. w roku ubiegłym w pobliżu Sariai w rejonie święciańskim palił się skład, mieszczący 47,6 ton niebezpiecznych chemikaliów.

Kobiety napastnikowi rozbiły nos pogrzebaczem

Nie było strasznie

— Ciekawie było samej doznać tego, co czuł mąż, gdy zatrzymywał przestępcę — mówi Nijolė Builienė ze Święcian.

Jeszcze parę lat temu coś takiego można było zobaczyć tylko w filmie gangsterskim, gdy w biały dzień do sklepu wdierają się rabusie.

Zupełnie niedawno w Święcianach do sklepu „Rūta” z prezentami, kosmetyką, perfumierią weszli trzej nieznajomi — dwaj mężczyźni i kobieta. Poczekali, aż ze sklepu wyszli klienci, następnie zażądali pieniędzy z kasy. Ale sprzedawczyni nie była bojaźliwa. Chociaż skierowano w nią pistolet, jak się później okazało — gazowy, wszczęły taki hałas, że napastnicy byli zdezorientowani. Gdy kobiety jednemu z napastników rozbiły nos

pogrzebaczem od kominka, rabusie uciekli. Nijolė Builienė pobiegła za nimi, przez komórkę telefonując do męża, funkcjonariusza komisariatu policji Vytautasa Builysa. Druga sprzedawczyni Natalia Moskaliūnienė też zadzwoniła na policję.

Wyglądało, że napastnicy zdołają ujsć. Ale w niewielkim mieście trudno się ukryć obcym. Niebawem całą trójkę zatrzymano. Nijolė Builienė musiała z jednym z napastników posiedzieć w samochodzie. Co prawda, złoczyńca był skuty kajdankami. W tym czasie mąż ścigał drugiego.

Komisarz rejonowego komisariatu policji Arvydas Sinys Natalię Moskaliūnienė i Nijolė Builienė za odwagę wyróżnił listem dziękczynnym. **Zenon Samulewicz**

Wczoraj rano w rejonie kowieńskim, mieszkaniec wspólnoty działkowiczy w Naujasodžiai, przekopując ziemię w swym sadzie znalazł metalowy przedmiot z przewodami. Podejrzewając, iż może to być ładunek wybuchowy, mężczyzna wezwał policję. Funkcjonariusze „Arasa” obejrżeli znalezisko składając się do tego, że jest to ładunek wybuchowy domowej produkcji. Potem jednak ustalono, że przedmiot nie jest groźny. Na razie nie wiadomo, ile czasu przeleżał on w ziemi, ponieważ część metalu była zardzewiała. **Fot. ELTA**



Szczyt sezonu kradzieży

Europa ponosi straty

Kradzieże ze sklepów w trzech państwach bałtyckich przynoszą najmniej strat w porównaniu z innymi nowymi członkami Unii Europejskiej oraz państwami Europy Zachodniej.

Badania międzynarodowej korporacji „Checkpoint Systems” na temat kradzieży ze sklepów wskazują, że straty spowodowane przez złodziei w państwach bałtyckich — na Litwie, Łotwie i w Estonii — sięgają 1,05 proc. utargu sklepowego (w roku ubiegłym 1,21 proc.). W państwach Europy Zachodniej straty te sięgają około 1,34 proc. od utargu, a w nowych krajach członkowskich — 1,32 proc. „Mamy zainstalowane nowe systemy technologiczne. Ostatnio temu problemowi zaczęto udzielać więcej uwagi, dlatego kradzieże ze sklepów obecnie jest mniej” — twierdził Žydris Markauskas, dyrektor spółki „Meto Baltic”, pełnomocnej przedstawicielki „Check-

point Systems” w krajach bałtyckich.

Uczestniczące w badaniach 423 największe przedsiębiorstwa handlowe Europy wskazały, że w tym roku doznały strat w wysokości 30,8 mld euro (ponad 106 mld litów). Jest to najmniejszy wskaźnik po pierwszym takim badaniu w roku 2000.

W tym roku w sklepach Europy złapano 1,127 mln złodziei. 48 proc. strat handlowców stanowią kradzieże dokonywane przez kupujących, 29 proc. — przez pracowników sklepów. Badania wskazują, że ze sklepów kradnie się wszystko: czekoladę, baterie „Duracell”, ubrania znanych firm i nawet sprzęt do trenowania. Uważa się, że okres 6 tygodni przed Bożym Narodzeniem — to szczyt sezonu kradzieży. Ze sklepów europejskich złodzieje kradną różne towary na ponad 3, 215 mld euro. W ochronę handlarze zainwestowali w tym roku 7,207 mld euro.

Wypadki drogowe

Potrącona koło domu

We wtorek wieczorem w Poniewiezu samochód potrącił nieletnią dziewczynkę. Kierowca z miejsca wypadku uciekł. 16-latka ucierpiała w pobliżu swego domu, na skrzyżowaniu ulic Matinkų-Stetiškių. Poszkodowana z urazem głowy i obrażeniami ciała leczy się w szpitalu.

Tego samego dnia w rejonie rosińskim samochód osobowy uderzył w ładowarkę traktora. Jedna osoba zginęła na miejscu, druga po

dwóch godzinach zmarła w szpitalu.

Wypadek na szosie Ariogala-Kryžkalnis w pobliżu wsi Sujainiai miał miejsce pod wieczór. Opel Vectra, prowadzony przez 51-letniego A. K., wpadł na jadący przed nim traktor z ładowarką. Jeden z pasażerów Opla, 57-letni K. V. zmarł na miejscu. Drugi — 35-letni R. J. został umieszczony w szpitalu. Ciężko ranny kierowca został przygnieciony w aucie. Odwieziono go do szpitala, ale lekarzom nie udało się uratować mu życia.

Kronika kryminalna

Skradziono konia

W dniach 12-13 grudnia z niezamkniętej stajni we wsi Petešos (gmina rudomińska) należącej do J. R. skradziono konia. Straty — 1 600 litów.

Do komisariatu policji rejonu wileńskiego zgłosiła się D. M. i zawiadomiła, że od końca września do 12 grudnia w jej lesie w Tumosach (gmina rukojńska) wycięto i skradziono 15 choinek. Straty — 344 lity.

Rejonowi funkcjonariusze wykryli 14 naruszeń przepisów ruchu drogowego i 1 naruszenie porządku publicznego. Dwie osoby odwieziono do domu noclegowego „Sala”. Zanotowano 3 techniczne wypadki drogowe.

Nieudany napad

W tym tygodniu w Poniewiezu dwaj zamaskowani młodzi ludzie obrabowali sklep spożywczy. Jednego z podejrzanych złapali właściciel sklepu i przechodzień, który przybiegł mu z pomocą. Do incydentu doszło późnym wieczorem. Osobnicy w maskach zagrozili sprzedawczyńi nożami i zrywając z lady kasę uciekli przez drzwi. Właściciel, który w tym czasie znajdował się w sklepie, rzucił się w pościg. Jednego z napastników udało się zatrzymać. Drugi rzucił kasę i uciekł. 17-letniego rabusia osadzono w areszcie.

Uniknąć za wszelką cenę

W areszcie wisagińskiego komisariatu policji we wtorek zranili się dwaj młodzi mężczyźni podejrzani o rabunki. Jeden z nich próbował się powiesić, drugi żyłką pociął rękę.

Około godz. 13 w celi tymczasowego aresztu w obecności kilku innych zatrzymanych 22-letni A. K. zrobił ze spodni pętlę i próbował się powiesić. Funkcjonariusze w porę zauważyli poruszenie w celi i wyjęli niedoszłego samobójcę z pętli. Po zbadaniu przez medyków mężczyzna wrócił do celi. Do aresztu mieszkaniec Wisaginasu trafił razem z dwoma współnikami za rabunek z salonu „Omnitel”. Około godz. 20 w areszcie próbował zranić się inny zatrzymany. 20-letni I. R. jednorazową żyłką lekko pociął rękę. Młody człowiek na ulicach napadał na uczniów i terroryzując ich nożem odbierał telefony komórkowe. I. R. powiedział, że zranił się żyłką, by trafić do szpitala i uniknąć wywózki na Łukiszki.

Ukradli wrota

Prawdopodobnie złodzieje metalu pokusili się na mienie pewnego kłajpedzkiego przedszkola. Pracownicy tej placówki po przyjęciu do pracy nie znaleźli metalowych wrot. O kradzieży zawiadomiono policję we wtorek. Kierownictwo przedszkola oszacowało straty na 300 litów.

List otwarty do Józefa Kwiatkowskiego, radnego, prezesa „Macierzy Szkolnej”

Reforma ma służyć tylko reformie?

W pięknej wileńskiej dzielnicy Żirmunai przed 7 laty otworzyła podwoje szkoła średnia z polskim językiem nauczania. Wkrótce za swego patrona przybrała znanego wileńszczyźnianina, architekta Antoniego Wiwulskiego. Cieszyliśmy się zarówno, my, rodzice, jak i nasze dzieci, że powstała jeszcze jedna szkoła polska w Wilnie, że wreszcie nasze pociechy będą miały bliżej do szkoły, że będą się uczyły na jedną zmianę, bez tłoku, w szkole, gdzie pani dyrektor zna każdego ucznia po imieniu... Radość nasza nie była zbyt długotrwała. Zaczęła się bowiem reorganizacja szkół.

Na czele komisji reorganizacyjnej stał prezes „Macierzy” pan Józef Kwiatkowski. W wyniku pracy tej komisji Szkoła Średnia im. A. Wiwulskiego otrzymała status szkoły podstawowej. Liczna klasa jedynasta została rozwiązana. Każdy

musiał w pośpiechu załatwić sobie — na 2 lata! — nową szkołę. Stres ujemnie odbijał się na nauce.

Każdy rodzic życzy swemu dziecku jak najlepiej, stara się dać mu jak najlepsze wykształcenie, bo to jest podstawa. Dlatego my, dorośli, dokładaliśmy wielu starań, aby ułatwić start życiowy swoim pociechom. Obijaliśmy niejedne progi niejednej instytucji kierującej oświatą. Odsyłano nas od Annasza do Kajfasza. Mówiono nam, że nic nie stoi na przeszkodzie, by szkoła nadal była średnia, że żadne ustawy oświatowe nie ograniczają... Kazano czekać, zwlekano z odpowiedzią. Nadchodził 1 września, rozkładano ręce, że teraz to już nic się nie zdąży, jest jak jest, ale obiecywano, że sprawę rozstrzygnie się w następnym roku szkolnym...

Znowu nasze dzieci musiały w ostatniej chwili szukać szkoły, by kontynuować naukę. Żadna ze

szkół wileńskich nie jest w stanie przyjąć całej klasy w komplecie, więc są łyzy, rozczarowania, stres. Nowa szkoła, nowi nauczyciele, nowe otoczenie, nowi koledzy, podział na „naszych” i „waszych”, nowy program nauczania, czas stracony na dojazd (czasem na drugi koniec miasta) — adaptacja nie przychodzi łatwo. Nie każdy to wytrzyma, jeden sięgnie po papierosa, inny — po narkotyki, inny zacznie wagarować, znajdzie nieodpowiednie towarzystwo. Szkoła oddala się od domu, w znaczeniu dosłownym i przenośnym. Nam, rodzicom, też trudniej jest utrzymywać kontakt z nową szkołą. Czy taka sytuacja sprzyja dobrej nauce? Szkoły średnie im. J. Lelewela, Wł. Syrokomli, Jana Pawła II oraz gimnazjum im. A. Mickiewicza, dokąd idą nasze dzieci po podstawówce, są przepelnione, pracują na dwie zmiany, nie są w stanie zaopatrzyć uczniów ani w podręczniki, ani lektury.

Od 4 lat co roku 35-40 naszych uczniów po podstawówce staje przed podobnym dylematem. Nie mogą w pełni cieszyć się z wakacji, ponieważ do ostatniej chwili czekają na decyzję władz oświatowych. Chcą się uczyć, większość z nich wybiera gimnazjum...

Niejednokrotnie zwracaliśmy się do pana Józefa Kwiatkowskiego — jako radnego, jako prezesa „Macierzy Szkolnej”. Nie raczył nas zrozumieć, lekceważył nasz niepokój, nasze rozterki.

Jesteśmy już w Europie. Przed młodzieżą otwierają się szersze horyzonty zdobycia wiedzy, wykształcenia, zawodu, ale trzeba mieć ku temu dobrą podstawę. Tymczasem uczniowie po szkole podstawowej mają utrudniony start w dorosłe życie — zmuszeni są przez 2 (decydujące!) lata pobierać naukę w nowych warunkach, tracić cenny czas na adaptację. Matura zaś nie czeka...

Środki masowego przekazu

podają statystyki dotyczące poziomu wykształcenia Polaków na Litwie. Stwierdzają, że jest niski. Co robią osoby odpowiedzialne za oświatę, żeby młodzi Polacy byli wykształceni, kulturalni, żeby pobierali naukę w języku ojczystym?

Tak ładnie zapowiadała się koncepcja polskiej szkoły narodowej na Litwie. Czy teraz mamy zaprzepaścić cały ten ponad 10-letni dorobek? Czy im dalej, tym ma być gorzej, trudniej? Czy taka reorganizacja oświaty polskiej jest dobra? Czy reforma ma służyć tylko reformie — niczym „sztuka dla sztuki”?

Pytania te kierujemy do Szanownego Pana „ministra oświaty polskiej na Litwie” Józefa Kwiatkowskiego. Czekamy na wyczerpującą odpowiedź.

Jan Markowski w imieniu
Rady Szkoły Podstawowej
im. Antoniego Wiwulskiego
w Wilnie

Grand Prix — dla Weroniki Łakis z Solecznik

„Trzynastka” — wcale niepechowa

Pokonując granice, odległe zlatki po raz trzynasty 6-12 grudnia na konkurs recytatorski „Kresy-2004” do Białegostoku przybyło 26 uczestników z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Bułgarii, Rumunii, Czech, najlepszych z 2634 uczestników tegorocznej edycji „Kresów”.

Spotkania odbywają się w okresie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, toteż nie tylko świąteczny wystrój miasta, ale ta niezwykła serdeczność gospodarzy, przyjazna

atmosfera panująca wśród uczestników, nadawały tej imprezie jakiś niezwykle akcent. Nikt niczego nikomu nie zazdrościł, wszyscy pełni zrozumienia cieszyli się każdą chwilą pobytu w Polsce, spotkaniem z rodakami. Młodzież bardzo szybko się zaprzyjaźniła, a tematów na długie nocne rozmowy mieli co niemiara. Organizatorami i współorganizatorami tego tradycyjnego konkursu są Oddział Okręgowy w Białymstoku Towarzystwa Kultury Teatralnej, Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Akademia Teatralna im. A. Zelwerowicza, Wydział Sztuki Lalkarskiej, Białostocki Teatr Lalek. Organizatorzy w tym roku zaplanowali mniej warsztatów, natomiast więcej różnych rozrywek, niespodzianek i wolnego czasu.

Sześć razy podziwialiśmy występy aktorów i spektakle teatralne A. Popeski „Sklep z zabawkami” w Białostockim Teatrze Lalek, spektakl „Wdowy” S. Mrożka w Tykocinie, monodram Jerzego Łazewskiego „Dwa razy dwa cztery, czyli wszystko, co piękne i wzniosłe”, spektakl „Et cetera” teatru K-3 z Akademii Teatralnej oraz spektakl „Caligula” w wykonaniu Teatru Witkacego z Zakopanego.

6 grudnia, w Dniu św. Mikołaja, mieliśmy inauguracyjne spotkanie ze św. Mikołajem w klubie „Zenit”, które przeistoczyło się we wspaniałą zabawę. Niezatarte wrażenia zostawiła

Wigilia polska w Ratuszu, na którą zebrał się wszyscy miłośnicy „Kresów”.

Poza rozrywkami uczyliśmy się recytacji u aktora Piotra Damulewicza, niezwykle przyjaciela „Kresów” i młodzieży.

Jak należy mówić uczyła nas Julita Cichońska, a śpiewała z nami Agnieszka Glińska. Jednocześnie przygotowaliśmy się do konkursu, który odbył się 9 grudnia w sali Akademii Teatralnej. Reżyserowały koncert konkursowy Magdalena Kruszyńska-Sosnowska oraz Ewa Jakubaszek.

Po konkursie odbyło się spotkanie z jurorami, którzy oświadczyli, że „trzynasta edycja „Kresów” była niezwykle, bowiem zaprezentowane przez recytatorów umiejętności w sztuce mówienia były na wysokim wyrównanym poziomie. Klasyczna poezja Mickiewicza skomponowana z twórczością Gałczyńskiego, Symborskiej, Asnyka, Mrożka, Gombrowicza w całości sprawiła dojrzałą wypowiedź artystyczną, brzmiącą nad wyraz współcześnie, co świadczy o wysokich umiejętnościach recytatorów i ich instruktorów”.

W ciągu następnych dwóch dni recytatorzy bardzo aktywnie pod kierownictwem reżysera Piotra Kowalewskiego przygotowywali się do galowego Koncertu Laureatów, który miał miejsce 11 grudnia na scenie Teatru Lalek.

Koncert wywarł na widzów nie-

opisane wrażenie. Punktem kulminacyjnym dla nas było ogłoszenie wyników konkursu. Z 26 recytatorów 6 otrzymało nagrody i 10 wyróżnienia.

Dla Litwy pechowa trzynastka okazała się szczęśliwą. Trzy uczestniczące w konkursie recytatorki wróciły z nagrodami.

Najwyższą lokatę — Grand Prix — zdobyła uczennica Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego w Solecznikach Weronika Łakis, która weźmie udział w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Ta skromna dziewczyna z warkoczykami przypominała Zosię z „Pana Tadeusza”, o której fragment recytowała. A dodam, że los ją potraktował bardzo uczciwie, bo była w rezerwie i zaproszono ją niedługo przed wyjazdem.

Agnieszka Narkiewicz ze Szkoły Średniej w Mickunach otrzymała specjalną nagrodę za interpretację utworu A. Mickiewicza, jako że konkurs „Kresy” nosi imię poety. Agnieszka na 13 konkursie wystąpiła pod numerem 13.

Różnie więc bywa z tą feralną cyfrą. Następnie 4 miejsca przypadły recytatorkom z Ukrainy, Bułgarii, Białorusi i Czech. Olga Olechnowicz z gimnazjum im. Jana Pawła II otrzymała wyróżnienie.

Spotkania dobiegły końca i trzeba się było rozstać. A że były bardzo udane, serdecznie dziękujemy prezydentowi miasta Białostok, pod patronatem którego „Kresy” się odbywały,

nieustrudzonej prezes Marii Żesko, wiceprezes Izabelli Półtorak i wszystkim pracownikom Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Jesteśmy zawsze pełni uznania dla profesora, aktora i wspaniałego człowieka Piotra Damulewicza, dla wszystkich jurorów konkursu, reżyserów Magdaleny Kruszyńskiej-Sosnowskiej, Ewy Jakubaszek, Piotra Kowalewskiego, pracowników Ośrodka Kultury w Tykocinie, dla wszystkich sponsorów, którzy sfinansowali tę imprezę oraz wszystkich, którzy się nami opiekowali.

Chcemy również podziękować organizatorom i miłośnikom konkursu „Kresy” na Litwie. Dzięki nim konkurs ten stał się bardzo popularny. Słowa uznania kierujemy dla p. Józefa Kwiatkowskiego i Krystyny Dzierżyńskiej z „Macierzy Szkolnej”, Konsula Generalnego RP Stanisława Cygnarowskiego, dla dziekana polonistyki Romualda Naruńca, kierownika wydziału oświaty rejonu wileńskiego Jarosława Narkiewicza i st. metodyka Lilii Andruszkiewicz, którym losy recytatorów rejonu nie są obojętne.

Mam nadzieję, że ten wspaniały konkurs potrwa jeszcze długo. Będzie rozszerzał granice, podbijał serca młodzieży rozkochanej w poezji.

Krystyna Narkiewicz
nauczycielka Szkoły Średniej
w Mickunach opiekunka
recytatorów z Litwy



Chcesz sprawić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Sprezentuj im świąteczny „Kurier” z dnia 24 grudnia, w którym znajdą napisane przez Ciebie życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Życzenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 20 grudnia włącznie.
Adres redakcji: Birbinių g. 4a, LT-02121 Vilnius

Wycieczka do Mikołajek prezentem na Mikołajki

Niech żyje wspaniała zabawa

To był prawdziwy mikołajkowy prezent! 4 grudnia o godz. 6 rano nasza 4a klasa wraz z rodzicami i naszą Panią Jolantą Wołosewicz wyruszyła na wycieczkę do Mikołajek. Wszystkim dopisywał wspaniały humor i dobry nastrój.

W czasie podróży opowiadaliśmy legendy o miejscowościach Augustów i Studzieniczna, które zwiedziliśmy

po drodze. W Studzienicznej zapamiętaliśmy niezwykle pomnik Papieża Jana Pawła II nad wodą i spróbaliśmy kilka kropel świętej wody ze studni.

Ale oto nareszcie i Mikołajki! Wyszliśmy z autokaru przed okazałym hotelem Gołębiewskim. Pan Michał Wołosewicz poprowadził nas do basenu. W basenie

nurkowaliśmy, pływaliśmy na ratowniczych kregach, zjeżdżaliśmy z jeżdźalni, odpoczywaliśmy w dżakuzi oraz wchłanialiśmy świerkowy zapach w saunie.

Najbardziej mi się zapamiętało, jak z kolegami z klasy Romkiem i Ernestem płynęliśmy na ratowniczym kregu, a nasze mamy nie umiejąc pływać doganiały nas w ba-

senie. To był śmieszny widok!

Trzy godziny szybko upłynęły. Czas w drogę powrotną. Do domu wracaliśmy chociaż trochę zmęczeni, ale zadowoleni i wypoczęci.

Niech żyją Mikołajki!
Niech żyje wspaniała zabawa!
Daniel Szuszkiewicz 4a klasa
Szkoła Średnia im. Jana
Śniadeckiego w Solecznikach

Zebrali się w Gdańsku młodzi Polacy z wielu krajów

Pod godłem „Mazurka Dąbrowskiego”

W końcu listopada grupka uczniów na czele z panią Edytą Pakietur z Niemczyńskiej Szkoły Średniej nr 1 wyruszyła w podróż do Gdańska.

Właśnie nad morzem była zaplanowana zbiórka uczestników Międzynarodowego Złotu Gwiazdowego Młodych Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego”. Przybyli tu przedstawiciele Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy i Kazachstanu.

Harmonogram był ułożony bardzo dokładnie, świetnie zaplanowany. Już nazajutrz po przybyciu na miejsce zbiórki zwiedziliśmy Gdańsk, Westerplatte i Oliwę. Podczas zwiedzania Gdańska zapoznaliśmy się z jego piękną architekturą i bogatą historią. Na

Westerplatte dowiedzieliśmy się o historii dzielnych żołnierzy, którzy do ostatniej kropli krwi bronili portu.

Tego samego dnia odbyło się pierwsze seminarium, podczas którego odśpiewano „Mazurkę Dąbrowskiego”, następnie wysłuchaliśmy prelekcji mgr. Czesława Skomki „Wybitni Polacy związani z Gdańskiem”.

Po czym odbyło się bardzo interesujące spotkanie z weteranami walk o niepodległość Polski: Andrzejem Pinińskim, kapitanem statku, żołnierzem Armii Krajowej Józefem Bętkowskim i komandorem Markiem Iwanowskim.

Panowie opowiadali swoje przeżycia i przygody, które poruszyły serca każdego z uczest-

ników zlotu. Tego wieczora każdy z miłośników „Mazurka” otrzymał prezenty w postaci książek o historii „Mazurka Dąbrowskiego”, życiu J. Wybickiego i J. H. Dąbrowskiego.

Następnego dnia wyruszyliśmy szlakiem twórcy „Mazurka Dąbrowskiego”. Zwiedziliśmy Będmin i dom rodzinny Józefa Wybickiego, Muzeum Hymnu Narodowego. W Sikorzynie zwiedziliśmy ekspozycję poświęconą autorowi hymnu narodowego Polski. Zwiedziliśmy także Kościerzynę, Steżycę, Symbark. Niestety, śnieg przeszkodził nam w zwiedzeniu Wieżycy. Bardzo zmęczeni, ale pełni nowych wrażeń wróciliśmy do szkolnego schroniska młodzieżowego w Gdańsku, w którym to zamieszkaliśmy.

Niecierpliwie czekaliśmy co nam przyniesie dzień następny, a przyniósł nam wycieczkę do Malborka. Z zachwytem zwiedzaliśmy stary zamek krzyżacki, podziwialiśmy jego niesamowitą architekturę. Przewodnik opowiedział nam wiele rzeczy, których jeszcze nie słyszeliśmy, na przykład, że bracia zakonu zbroje chronili na poddaszach zabudowań zamkowych, było bowiem dużym bogactwem.

Z wycieczki wróciliśmy pełni wrażeń. Wieczorem uczestniczyliśmy we Mszy św. w kościele św. Ignacego w Orunii, także zwiedziliśmy podziemia tego kościoła. O dziejach tej świątyni opowiedział nam ks. prał. mgr Henryk Kilaczyński.

Nazajutrz odbyło się następane



Mury starego zamku krzyżackiego ożyły od głosów młodzieży

seminarium, które rozpoczęło się od prelekcji mgr. Czesława Skomki „Międzynarodowe obchody 250-lecia urodzin generała Jana Henryka Dąbrowskiego”, po czym odbyła się dyskusja na temat „Jak uczcić najważniejsze rocznice 2005 roku?”.

Następnie czekał na nas konkurs wiedzy o Józefie Wybickim, Henryku Dąbrowskim i „Mazurku Dąbrowskiego”, nagromadzonej w trakcie zlotu.

Organizatorzy byli bardzo zadowoleni z wykazanej przez nas wiedzy. W tym „sprawdzenie” nie było przegranych, każda szkoła otrzymała bowiem piękną książkę.

Nadszedł czas odjazdu. Wszy-

scy zaprzyjaźnili się między sobą i żał było się rozstać, mamy jednak nadzieję na spotkanie podczas następnego zlotu.

W imieniu uczestników zlotu z Niemczyńskiej Szkoły Średniej nr 1, chcielibyśmy podziękować za serdeczne przyjęcie, za zorganizowanie tak ciekawego przedsięwzięcia Zarządowi Głównemu i Oddziałowi Gdańskiemu Stowarzyszenia Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego” oraz Fundacji Młodej Polonii.

Janina Kierulyte
uczennica klasy 10a
Niemczyńskiej Szkoły
Średniej nr 1
Fot. archiwum



Podziwialiśmy zabytki pięknych miast nadmorskich

Zwiększa się liczba grup przedszkolnych

Perspektywa większego wynagrodzenia

Wraz ze wzrostem finansowania oświaty i poprawą warunków wychowania przedszkolnego coraz więcej dzieci zaczyna uczęszczać do grup wychowania przedszkolnego.

Jak informuje wydział kontaktów ze społeczeństwem Ministerstwa Oświaty Litwy, w tym roku do tych grup zgłosiło się prawie o 1200 dzieci więcej niż w roku poprzednim. Od początku przyszłego roku grupy wychowania przedszkolnego otrzymają zwiększone „koszyki uczniowskie”. Koszyk wszystkich przedszkolaków wzrasta o 10 proc., a dzieciom mającym specjalne zapotrzebowanie przeznaczono koszyk większy o 20 proc. Ogółem na finansowanie grup wychowania przedszkolnego państwo przeznacza o 3 mln Lt więcej niż w roku ubiegłym. Pozwoli to pedagogom przedszkolnym podnieść wynagrodzenia. Zgodnie z trybem uposażenia przewidziano im 5-20-procentowe dodatki, jednakże, jak powiedziała kierowniczka wydziału wychowania przedszkolnego i początkowego G. Šeibokienė, dotychczas tylko samorządy miały prawo do wypłacania dodatków z zaoszczędzonych środków. Natomiast od roku przyszłego na wypłacanie dodatków przeznacza

się też dodatkowe pieniądze.

Od 1 września, przechodząc na tryb opłaty etatowej, wynagrodzenie wszystkich nauczycieli, kierowników szkół, pedagogów-przedmiotowców wzrośnie jeszcze o 60-70 Lt. Więcej pieniędzy przeznaczy się na potrzeby wychowawcze. W roku 2005 na przedsięwzięcia wychowawcze w koszyku przedszkolaka przeznaczony się o 20 proc. więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym. Ponieważ do wychowania przedszkolnego niepotrzebne są podręczniki, więc wszystkie te środki, prawie po 50 Lt na jedno dziecko, można będzie wykorzystać na zakup nowych pomocy wychowawczych. Za te pieniądze zakupi się gry dydaktyczne, przybory do rysunków, sprzęt sportowy itp.

W roku przyszłym pedagodzy wychowania przedszkolnego, podobnie jak i wszyscy nauczyciele otrzymają optacyjne dni na doskonalenie kwalifikacji. Od 1 stycznia zamiast 3 dni nauczycielom będzie się płacić za 5 dni, przeznaczonych na doskonalenie kwalifikacji. W 2005 r. przeznacza się na to dodatkowo 6,7 mln Lt.

Dodatkowo w latach 2003-2005 realizowany jest docelowy program podnoszenia kwalifikacji pedagogów wychowania przedszkolnego.

Do końca 2004 r. uczestniczyło w nim 1885 pedagogów. Na ten cel przeznaczono 150 tys. Lt — po 90 Lt na każdego pedagoga. W 2005 r. program będzie kontynuowany i przeznaczony się na to 75 tys. Lt.

Wychowanie przedszkolne nie jest obowiązkowe, ale wszystkim dzieciom od 6 lat (lub 5 lat, jeśli życzą rodzice) państwo gwarantuje wychowanie. Grupy przedszkolne działają w placówkach wychowania przedszkolnego, w szkołach ogólnokształcących. Jeśli rodzice życzą wychowywać dziecko w domu, to dzieciom udziela się wszelkiej pomocy: pedagogicznej, konsultacji psychologicznych, jak też specjalnej pedagogicznej pomocy socjalnej.

„Program przedszkolny jest przeznaczony dzieciom, które za rok pójdą do szkoły. W grupie przedszkolnej nabywają one nawyki socjalne, uczą się obcowania z rówieśnikami. Jest to szczególnie ważne dla dzieci, które dotychczas przestawały wyłącznie z dorosłymi albo żyją w rodzinie antysocjalnej” — powiedziała Grażina Šeibokienė.

Ogółem do grup wychowania przedszkolnego uczęszcza prawie 64 proc. dzieci w wieku 5-6 lat.

Inf. wł.

Święto pisarzy polskich

Z Tuwimem

W naszej szkole co roku obchodzi się święto pisarzy polskich. W tym roku przygotowaliśmy się do 110. rocznicy urodzin ulubionego przez wszystkich dzieci poety Juliana Tuwima. Klasy początkowe z wielkim entuzjazmem szykowały się do tego święta.

Zerówka nie przygotowała wystąpienia, ale uczestniczyła w konkursie rysunków na temat utworów Tuwima. Najpierw odbył się konkurs wierszy. Zwycięzcy w nim: Edwin Turkot (3 kl.), Dorota Skaryna (1 kl.), Agata Mulerovaitė i Julia Czernyszowa (obie z 3 kl.). Uczniowie wystąpili także z przed-

stawieniem „Rzepka” i urywkami z ulubionych wierszy Tuwima. Mieliliśmy również zgaduj-zgadulę o wierszach Tuwima, podczas której dzieci świetnie się spisały, wykazały się znajomością utworów poety.

Na zakończenie odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom konkursów wierszy i rysunków.

Mimo że impreza odbyła się przed tygodniem, dzieci nadal biegają do biblioteki i szukają książeczek Juliana Tuwima.

Agata Mulerovaitė
uczennica kl. 3

Białowackiej Szkoły Średniej
im. E. Orzeszkowej
w rej. sołecznickim

Pod patronatem — „Kuriera Wileńskiego”

Nowowilejskie Centrum Kultury realizuje projekt cyklu koncertów muzyki klasycznej „Muzyka — to głos serca”. Projekt wspiera Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej. Partnerem projektu jest Litewski Fundusz Wspierania Muzyków. Cel projektu — rozwój kultury muzycznej, krzewienie sztuki zawodowej w Wilnie i w rejonie wileńskim. 22 grudnia, godz. 12 (przedostatnia środa miesiąca) Władimir Prudnikow (bas), Ieva Prudnikovaitė (mezzosopran); Nijolė Ralytė (fortepian). Koncert poprowadzi muzykolog Vaclovas Juodpusis. Na godzinę przed koncertem bilety można nabyć w kasie Centrum Kultury. Cena biletu w dniu koncertu — 4 Lt.

Informacja i zamawianie biletów pod nr tel. 267 01 73 (w godz. 12-16), fax 267 02 93. Życzymy, aby koncerty dostarczyły jak najwięcej pozytywnych emocji.

Polska myśl naukowo-techniczna na Litwie

Otwarta czy patentowana?

Litwa w okresie ostatnich 15 lat zrobiła milowe kroki transformacji politycznej: wyzwołała się ze Związku Radzieckiego, w znacznej mierze przyspieszając rozpad tego związku; odbudowała niepodległy byt państwowy; wstąpiła do NATO i Unii Europejskiej. Zaszły istotne zmiany w systemie ochrony prawa autorskiego oraz patentowania wynalazków, wzorców użytkowych i in. Wypada rozważyć rolę i miejsce myśli polskiej, nie tylko historycznej (wynikającej z unii Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Polską), lub zewnętrznej (wnoszonej do Litwy przez uczonych i inżynierów z Polski), ale i własnej naukowo-technicznej obywateli litewskich pochodzenia polskiego.

Bo przecież to oni w okresie transformacji powołali wyspecjalizowane organizacje polskie, na przykład, Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy w roku 1989, później Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polskich na Litwie, Zrzeszenie Inżynierów Budowlanych i Sanitarnych.

Niektórzy uczeni, inżynierowie i technicy litewscy pochodzenia polskiego nie należą do tych organizacji. Nie jest łatwo te osoby wymienić, ponieważ tylko na życzenie obywatela narodowość jest do paszportu wpisywana, a nie jest ogłaszana. Niewiele można wnioskować i z nazwisk: liczni potomkowie rodów litewskich zachowali poczucie polsko-

ści wynikające z historycznej unii Litwy i Korony, zaś niektórzy potomkowie osiedleńców z Korony ulegli asymilacji. Więc wymienimy osoby reprezentujące polską myśl naukowo-techniczną na Litwie na podstawie opublikowanych notatek biograficznych.

Polacy naukowcami Litwy

Mechanika. Wśród specjalistów tej gałęzi wyróżnia się pracą naukową dr inż. Wojciech Kulewicz, zaś inż. Jan Andrzejewski, wynalazca, prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Litwy, ma zasługi jako animator ruchu społecznego na rzecz techniki, Waldemar Tomaszewski studiował mechanikę, ale odszedł do polityki.

Elektronika i optyka. Epitaksją półprzewodników oraz czujnikami ciśnienia i pól zajmują się dr Wojciech Stankiewicz w Instytucie Fizyki Półprzewodników (IFP) w Wilnie. Natomiast dr hab. inż. Tadeusz Łozowski opracowuje nieniszczące metody i urządzenia do charakteryzacji warstw wysokooporowych na Uniwersytecie Wileńskim, a pracę habilitacyjną obronił na Politechnice Wrocławskiej. Autor publikacji w IFP opracowuje nieniszczące metody i urządzenia pomiaru ruchliwości oraz koncentracji elektronów i dziur w niskoporowych warstwach epitaksjalnych, dyspersji współczynnika załamania i absorpcji światła w półprzewodnikach półmagnetycznych (we współpracy z prof. Jackiem Kossutem i prof. M. Godlewskim w In-

stytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk — IF PAN) i urządzenia dynamicznej filtracji sygnałów elektromagnetycznych na falach akustycznych, diody detektorowe dla dalekiej podczerwieni, kryształy fotoniczne i in. Dr Jan Kolenda zajmuje się eksperymentalną optymalizacją produkowanych na Litwie laserów, które na zaproszenie firmy japońskiej nastawia w różnych laboratoriach świata. Teorię optycznej aktywności kryształów o niskiej symetrii opracowuje doc. dr Jan Siroic, a dr Ryszard Narkowicz z IFP w Wilnie za sobą ma staż pracy w IF PAN, obecnie bada rezonans magnetyczny spinowy w nanostrukturach na Uniwersytecie w Dortmundzie. Nadmienić należy, że IF PAN i IFP oraz Centrum Wysokich Ciśnień UNIPRESS w Warszawie jako Ośrodki Doskonałości UE dokonują wzajemnej i wielostronnej wymiany osobowej w zakresie technologii, elektroniki i optyki ciała stałego, publikują wyniki wspólnych prac w prestiżowych czasopismach naukowych i konferencjach.

Przyrządy astronomiczne opracowuje do badań własnych dr Kazimierz Czernis, odkrywca gwiazdy supernowej i komet nazwanych jego imieniem.

Chemię i technologię chemiczną reprezentuje cała dynastia kowieńska: prof. dr hab. Ewald Pacowski, dr Alina Pacowska, dr Franciszek Pacowski, tudzież prof. dr hab. Zygmunt Jan Bereśniewicz, w Wilnie zaś — dr Marian Grygorowicz, dr Emilia Iwaszkiewicz, dr Bożena Valuzienė, a dr Teresa Rauckytė, która magisterium wykonała na Uniwersytecie Wileńskim, doktorat obroniła na UMCS, pracuje w Bydgoszczy.

W geologii i geobotanice prace wykonał dr Ryszard Pacowski. W dziedzinie ochrony środowiska pod kątem skażeń biosfery pracuje dr Ryszard Kuźmo, organizator i dyrektor Uniwersytetu Trzeciego wieku w Wilnie. Włókiennicze bariery ochronne człowieka przed promieniowaniem elektromagnetycznym bada prof. Romuald Brazis we współpracy z dr Mariną Michalak i in. z Politechniki Łódzkiej, z Instytutem Włókiennictwa w Łodzi.

W dziedzinie rolnictwa najwyższe pozycje naukowe zajmuje prof. dr hab. Duchowski, notabene w swoim czasie absolwent Wileńskiej Szkoły Rolniczej, zaś w praktycznej płaszczynie pracuje dr Henryk Jankowski, wicemerejonus trockiego, zootechnik i agronom oraz dr Lucjana Binkiewicz, zootechnik i ekonomista, kierownik działu środków strukturalnych UE w administracji rejonu wileńskiego oraz ogrodnicy dr Janina Gorna i dr Teresa Maskalaniec w Wileńskiej Szkole Rolniczej. Ta trójka oraz dyrektor Szkoły dr Stanisław Hejbowicz, agronom, obronili doktoraty w Polsce, współpracują ze Szkołą Główną



Autor publikacji — prof. dr. hab. Romuald Brazis

Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytetem Hokkaido, Sapporo, Japonia.

W kształceniu technicznym pedagogów kluczowe stanowisko zajmuje dr Aleksander Sokolowski, docent Uniwersytetu Pedagogicznego, poeta.

W opracowaniach naukowo-technicznych w dziedzinie radiofonii i TV prym wiedzie dr inż. Henryk Matuszewicz, autor przeszło 100 wynalazków i patentów, notabene jeden z aktywnych uczestników ruchu „Sajūdis” i głównych organizatorów uruchomienia radiostacji zastępczej w Sitkunai za Kownem, gdy w styczniu 1991 roku sowieccy komandosi zajęli radio i TV w Wilnie. Jeżeli już mowa o radiofonii, to wymienić należy zespół radia „Znad Wili” i prezesa Czesława Okińczycza, sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy, który swą biografię pracowniczą rozpoczęła m. in. jako technik w zakładach mechanicznych „Žalgiris”.

W zakresie sztucznej inteligencji pracuje wilnianin prof. Edward Szpilewski, dr hab. nauk technicznych, obecnie dyrektor Instytutu Informatyki Uniwersytetu w Białymstoku. W zakresie fizycznych metod ekspertyzy sądowej pracują dr Leon Sokolowski i dr Tatol. Prof. dr hab. Jan Jaszczanin jest animatorem badań w zakresie neurofizjologii i technik sportowych w Kowieńskiej Akademii Wychowania Fizycznego, na Uniwersytetach Szczecina i Opola. Prof. dr hab. Zygmunt Mackiewicz za badania komórek metodami mikroskopii elektronowej zyskał szczególne uznanie w Instytucie Medycyny Eksperymentalnej i Klinicznej w Wilnie, w ośrodkach naukowych Wrocławia i in. Prace w zakresie inżynierii genów wykonała w Wilnie dr Alicja Rybałko, poetka, obecnie mieszka w Niemczech. Natomiast dr med. Joanna Bumbul zawdzięcza awans naukowy w zakresie położnictwa współpracy z warszawskim Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego i innymi ośrodkami polskimi a Uniwersytetem Wileńskim.

W temacie budownictwa dróg dr Julius Christauskas, docent Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina, współpracuje z profesorem Siemińskim z Pol-

skiej Akademii Nauk. W dziedzinie wzornictwa użytkowego i zdobniczego zasługi położyli prof. dr hab. Hipolit Mogilnicki oraz dr Piotr Szulski.

Patenty i licencje

Nie wspomnieliśmy tu wcale o wynalazkach wymienionych autorów. Starsze pokolenie ma świadectwa autorskie na wynalazki, wydane jeszcze za czasów ZSRR przez urząd patentowy w Moskwie. Nie wszystkie one mieszczą się w formule aktualnego prawa patentowego, które nie uznaje za wynalazek metod matematycznych, odkryć, planów gier, planów działalności gospodarczej i intelektualnej, reguł i sposobów, programów komputerowych, sposobów podawania informacji, zewnętrznych widoków wyrobów. Niestety, nie dysponujemy też danymi o polskiej myśli patentowej i wynalazczej w okresie niepodległości Litwy. Jak podaje statystyka, za czasów niepodległości zgłoszono około 40 tysięcy wniosków o wydanie świadectw ochronnych na znaki towarowe, wydano zaś świadectw 11 tysięcy, patentów wydano ponad 2200, połowę wnioskodawcom zagranicznym. Najwięcej patentów uzyskał Kowieński Uniwersytet Techniczny, blisko czołówki jest Instytut Biochemii, Instytut Biotechnologii „Fermentas”, Instytut Chemii. Dochodzą w mniejszym, ale znaczącym stopniu inne uczelnie i firmy. Obrót w Litwie handlu licencjami na technologie kształtuje się około 10 rocznie, dla porównania Czechy kupują corocznie ponad 380, a sprzedają ponad 280 licencji na technologie. Litwa miała zawartych 105 umów o licencjach z krajami UE, 58 — z USA, 23 — z Wielką Brytanią. Polska jakoś nie znalazła się na wykazach krajów, z którymi Litwa ma cokolwiek większą aktywność w handlu patentami i licencjami. Mało jest danych o obecności polskiej w internetowych informatkach dotyczących patentów, wzorców przemysłowych i znaków towarowych, oraz standardów, figuruje tylko Urząd Patentowy Rzeczypospolitej.

Oczywiste są w niniejszym opracowaniu luki zarówno w wykazach dziedzin, jak i autorów, zwłaszcza młodszego pokolenia oraz instytucji. Wszystko to niech posłuży bodźcem do podjęcia ewentualnych systematycznych kontaktów z lekarzami, stomatologami, pracownikami laboratoriów medycznych i innych dziedzin. Przecież dominujące w ciągu ostatnich 15 lat w sferach polonijnych badania zjawisk społeczno-politycznych nie mogą w wystarczającej mierze pomóc człowiekowi w spełnieniu tej roli, jaka przypada mu w cywilizacji technologicznej XXI wieku.

Romuald Brazis

prof. dr hab.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Przyrządy astronomiczne opracowuje do badań własnych dr Kazimierz Czernis, odkrywca gwiazdy supernowej i komet nazwanych jego imieniem

Rozgrywki o Puchar Litwy w siatkówce

Awans „Polonii”

W końcu ubiegłego tygodnia odbyły się półfinały Pucharu Litwy w siatkówce mężczyzn, w których pomyślnie wystąpiła drużyna wileńskiej „Polonii”. Zdobyła ona awans do gier finałowych, które odbędą się w najbliższą sobotę w Szawłach.

Zdaniem Ludwika Adamowicza, jednego z trenerów siatkarzy wileńskiej „Polonii”, mimo młodego wieku (16-18 lat) nasi siatkarze wypadli dobrze i wykonali podstawowe zadanie — wywalczyli prawo gry w finałach. Mecze półfinałowe były niezwykle zacięte. „Polonia” dopiero w piątym secie zdołała przełamać opór zawodników z ekipy „Pilėnai” i wygrać spotkanie z wynikiem 3:2. W składzie polonijnej drużyny nie grał Radosław Adamowicz, jeden z filarów „Polonii”, od trzech miesięcy występujący w lidze belgijskiej. Mimo wyraźnego osłabienia polonusi zdołali jednak zdobyć przepustkę do finału.

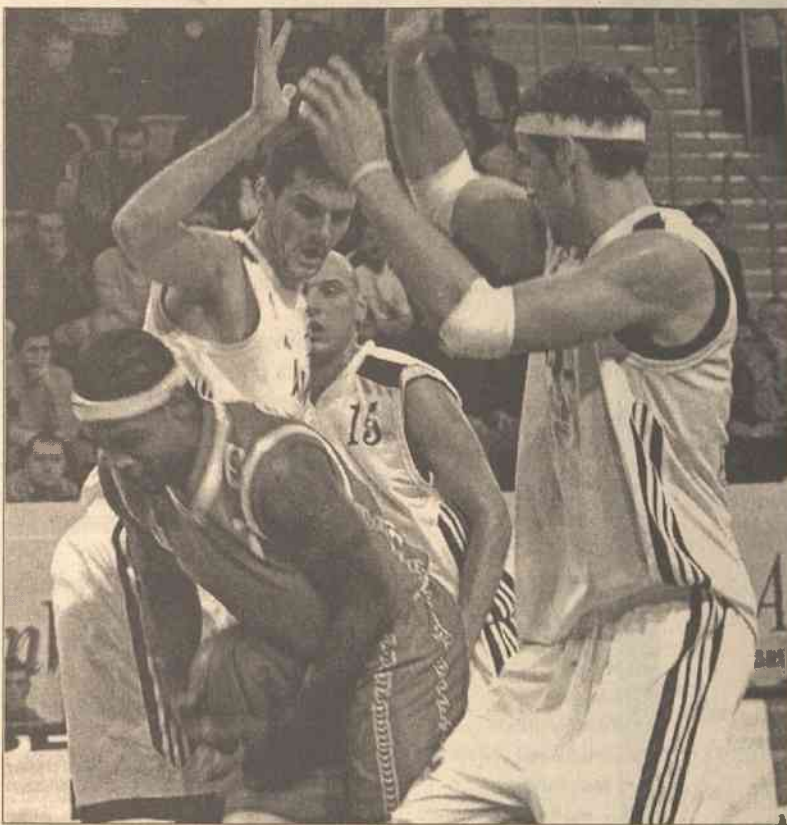
Z takim samym wynikiem swych oponentów pokonali siatkarze wileńskiej drużyny „Technoliuks”, którzy z trudem zdołali wygrać z doświadczonymi zawodni-

kami stołecznego „Ažuolasa”. Ekipa „Technoliuksu”, w składzie której w rozgrywkach o Puchar Litwy występuje czterech aktualnych mistrzów kraju, powszechnie jest uważana za faworyta tegorocznej edycji rozgrywek pucharowych. „Dėby” jednak udowodnili, że w czasie gier o wielką stawkę słabeuszy nie ma i trzeba poważnie traktować każdego przeciwnika.

Przed spotkaniami finałowymi Ludwik Adamowicz nie chciał mówić o szansach „Polonii” w fazie finałowej. Według niego, poziom drużyn jest mniej więcej wyrównany. Za pośrednictwem „Kuriera” dziękował on wiernym sponsorom „Polonii” — dyrekcji wileńskiej szkoły sportowej „Taurus” oraz Januszowi Łopuciowi, prezesowi Związku Klubów Sportowych „Polonia”, który stale wspiera sportowców z drużyn polonijnych. Szkoleniowiec cieszył się też z faktu powołania w rejonie wileńskim szkoły sportowej. — Z rozpoczęciem działalności szkoły sportowej perspektywy rozwoju siatkówki w stołecznym rejonie wydają mi się bardziej różowe — zauważył Adamowicz. Inf. wł.

Liga Europejska FIBA

Drugie zwycięstwo Anwilu



Próbującemu przedrzeć się pod kosz wrocławskiego „Anwilu” Ricardo Greerowi, koszykarzowi francuskiej ekipy „Strasbourg”, „drogę” zablokowali Robert Witka oraz Tomasz Nagys Fot. EPA-ELTA

Anwil Włocławek pokonał francuski SIG Strasbourg w pierwszym meczu rundy rewanżowej grupy C Ligi Europejskiej FIBA koszykarzy 72:64 (16:18, 15:13, 26:20, 15:13).

Było to drugie zwycięstwo wrocławian w grupie. W pierwszej rundzie polski zespół przegrał pięć spośród sześciu spotkań.

W pierwszej kwarcie niewielką przewagę miał francuski zespół, należący do czołówki zawodowej ligi PRO A. Gracze Strasbourg po pięciu minutach gry prowadzili 10:7, a po 10 minutach — 18:16. Koszykarze Anwilu doprowadzili do remisu w 17 minucie — 27:27, a po 20 minutach też był remis 31:31.

Przez pierwsze 20 minut oba zespoły koncentrowały się na grze defensywnej, ale w trzeciej części spotkania drużyny nieco rozluźniły szyki obronne. Stroną dominującą byli gospodarze, którzy prowadzili niemalże przez cały czas — 40:35, 54:46. Po trzech kwartach wynik brzmiał 57:51 dla wrocławian.

W ostatniej części meczu gospodarze kontrolowali przebieg gry, ale w 36 minucie goście zmniejszyli prowadzenie Anwilu do trzech punktów — 64:61. Zespół gospodarzy zachował jednak spokój, a akcje Dante Swansona i Roberta Witki pozwoliły mu powiększyć przewagę do 10 pkt (72:62).

Zimowe uczniowskie mistrzostwa Litwy w pływaniu

Rewelacyjny występ Ireny

Dobrze spisała się na zimowych uczniowskich mistrzostwach Litwy w pływaniu, które odbywały się w miniony weekend w Kownie, 8-osobowa drużyna rejonu solecznickiego. „Gwiazdą” ekipy z Solecznika była Irena Kłoczko, która trzykrotnie stawała na podium mistrzostw.

Jak poinformował „Kurier” Walerij Koczan, główny specjalista wydziału oświaty i sportu samorządu rejonu solecznickiego, w zimowych uczniowskich mistrzostwach Litwy w pływaniu (rocznik urodzenia 1993 i młodszy), które odbywały się w dniach 10-11 grudnia tego roku w Kownie wzięli też udział pływacy z Solecznika.

— Występ naszych młodocianych sportowców należy uznać za udany, gdyż zdobyli oni tam trzy medale — dwa srebrne i jeden brązowy — powiedział Koczan. Gwoli ścisłości dodał jednak, że medale do skarbnicy drużyny zdobywała tylko jedna osoba — 11-letnia Irena Kłoczko, uczennica Szkoły Średniej im. Tysiąclecia w Solecznikach.

— Miejmy nadzieję, że jej kole-

żanki i koledzy „podciągną się” i w przyszłości będą uzyskiwali lepsze wyniki — optymistycznie stwierdził specjalista od spraw sportu rejonu solecznickiego. Irena na zawodach w Kownie wypadła naprawdę rewelacyjnie — wywalczyła drugie miejsce na dystansie 100 m stylem zmiennym, następnie powtórzyła sukces na tym samym dystansie, ale stylem wolnym. Nieco spuściła z tonu płynąc 100-metrowy dystans na plecach. Jednak i tym razem stanęła na podium, ale o szczebel niżej. Dwa srebra i jeden brąz — to naprawdę wspaniałe osiągnięcie młodej Polki z Solecznika. Dodać należy, że Irenę Kłoczko do występu na zimowych uczniowskich mistrzostwach Litwy w pływaniu w Kownie przygotował nauczyciel wychowania fizycznego Jan Miszkinis. Dotychczas sportowcy z rejonu solecznickiego odnosili sukcesy w piłce ręcznej, tenisie stołowym, siatkówce, piłce nożnej, o sukcesach pływackich jakoś nie było słyhać. Występ Ireny Kłoczko być może będzie tą przysłowiową pierwszą jaskółką. Z. Ż.

Remis w piłkarskim meczu charytatywnym

Mecz gwiazd sportu



W spotkaniu charytatywnym zagrali — piłkarz „Realu” Madryt David Beckham oraz kierowca rajdowy Carlos Sainz, który strzelił jedną z bramek Fot. EPA-ELTA

Remisem 4:4 zakończył się charytatywny mecz piłkarski, rozegrany w Madrycie. W spotkaniu, z którego dochód będzie przeznaczony na wspieranie programu ONZ zwalczającego biedę, wzięły udział gwiazdy światowego futbolu oraz innych dyscyplin sportu.

Na stadionie Santiago Bernabeu (na trybunach zasiadło 65 tysięcy kibiców) spotkały się drużyny „Ronaldo i przyjaciele” oraz „Zidane i przyjaciele”.

Jedną z bramek dla zespołu brazylijskiego napastnika strzelił słynny kierowca rajdowy Hiszpan Carlos Sainz (trzykrotnie powtarzał rzut karny). Oprócz niego wystąpili m.in. siedmiokrotny mistrz świata Formuły 1 Niemiec Michael Schumacher oraz hiszpański tenisista Rafael Nadal. Zagrali także m.in. były gwiazdor Realu Emilio Butragueno i były pomocnik angielskiej reprezentacji Paul Gascoigne. Łącznie na boisku pojawiło się ponad 50 zawodników.

Sprintem

• Adam Małysz jest najbardziej znanym polskim sportowcem, a skoki narciarskie najpopularniejszą dyscypliną w naszym kraju — wynika z badań instytutu ARC Rynek i Opinia.

• Tomasz Sikora zajął wczoraj dziewiąte miejsce w biegu na 10 km biathlonowego Pucharu Świata w szwedzkim Oestersund. Triumfowali Norwegowie: wygrał Stan Eckhoff przed Frode Andersemem. Trzeci był Rosjanin Siergiej Rożkow.

• Liverpool zremisował wtorkowy mecz Premier League z Portsmouth 1:1 (0:0). Angielskie media krytykują za stratę bramki w ostatniej minucie Jerzego Dudka. Polskiego piłkarza broni trener „The Reds” Rafael Benitez.

• Były trener piłkarskiej reprezentacji Chorwacji Miroslav Blažević poinformował, że zdecydował się wystartować w wyborach prezydenckich, które odbędą się w styczniu 2005 roku.

• Bramkarz Chelsea Londyn, 22-letni Petr Cech został wybrany najlepszym piłkarzem Czech w 2004 roku w ankiecie miejscowych dziennikarzy sportowych.

• 22-letni student krakowskiej AWF Mateusz Ligocki zajął w austriackiej miejscowości Hermagor 17. miejsce w czwartych zawodach snowboardowego Pucharu Świata w olimpijskiej konkurencji snowcross. Zwyciężyli Kanadyjczyk Jasey Jay Anderson i Francuzka Deborah Anthonioz.

• Guenes Vakifbank Stambul pokonał BKS Stal Bielsko-Biała 3:0 (25:20, 25:22, 25:23) w meczu grupy A Ligi Mistrzyń w siatkówce.

• Amerykański bokser Lamon Brewster chce walczyć w marcu z Andrzejem Gołotą o tytuł zawodowego mistrza świata w wadze ciężkiej organizacji WBO. Polak, który do tej pory trzykrotnie stawał przed szansą zdobycia tytułu, nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji.

• Polscy hokeiści do lat 20 przegrali ze Słowenią 1:4 (0:2, 0:1, 1:1) w swoim drugim meczu odbywających się w estońskiej Narwie mistrzostw świata dywizji 1 (grupa B).

• Sztangista Aleksander Bratan został wybrany najlepszym sportowcem Mołdawii w 2004 roku w plebiscyście Stowarzyszenia Dziennikarzy Sportowych tego kraju.

• Po siedmiomiesięcznej przerwie, spowodowanej kontuzją kolana, na boiska wraca były piłkarz reprezentacji Polski Krzysztof Ratajczyk. Znalazł się w kadrze Austrii Wiedeń na czwartkowy mecz Pucharu UEFA z FC Utrecht.

• Justyna Kowalczyk zajęła dwunaste miejsce w zawodach narciarskiego Pucharu Świata w sprincie na dystansie 1,2 km techniką klasyczną we włoskim Asiago. Polka odpadła w półfinale.

• Przy bezwietrznej i słonecznej pogodzie trzech polskich alpinistów — Piotr Morawski i Dariusz Załuski z Warszawy, Jacek Jawień z Tychów oraz Włoch Simone Moro stanęli na himalajskim szczycie Island Peak (6189 m).

CZWARTEK 16. XII

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Kornisarz Rex”
9.55 Film anim.
10.20, 17.30 S. „Czarownica Sabrina”
10.55 Film dok.
11.50 Ludzie jak ludzie
12.30 Poglądy Bartkusa
13.15 Nowości i prognozy naukowe
13.45 Film dok.
14.15 Podróże
14.45 Mieszkanie
15.35 Honor kraju
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
17.55 Filmy anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Kornisarz Rex”
19.40 Wieczorny autograf
20.45, 22.09 Loteria „Perlas”
20.40 Panorama
21.10 Proszę o głos
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Witaj, komputerze
23.35 Lotnisko
14.55 Filmy anim.
16.00 Wędrowni kulinarni
16.40 Targowisko bied
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Droga
18.00 Życie z bliska
18.15 Wiadomości z Kowna
18.40 Kawiarnia Konrada
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko — daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój
6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Luz Maria”
10.05 S. „Libertada”
10.50 Od... do
11.20 Czynniki strachu
12.30 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.10 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.45 Niezależna służba poszukiwawcza
20.40 Rowerowy show
20.50 Telegra „Zapal gwiazdę bożonarodzeniową”
20.55 Kocha, nie kocha.
21.10 Randka w ciemno
21.15 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.15 Horror „Krystyna”
6.30 Szokująca dokumentalistyka
6.55 Buduję dom
7.25 Telewizyjna
7.40 S. „Włoskie namietności”
8.45, 19.55, 22.25 Gra bożonarodzeniowa
8.50 Sąd
9.25 Pies Bena
10.05, 16.35 S. „Niewinna Joanna”
11.10, 17.30 S. „Ukryta namietność”
12.10 Zdrowia i szczęścia
13.10 Pora zmierzchu
13.15 Pytaj

14.45 Melodramat „Władca pustyni”
18.30 Sąd
19.10 Czas lokalny
20.00 Wiadomości
20.20 Komedie „Pokochajmy się”
22.40 Lepiej nie bywa
23.25 Turzy róg
0.30 Rozrywki SMS
2.30-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomena
8.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „W wirze namietności”
1.10 Tydzień bez tabu
12.00 Komedie „Sztuka uwodzenia”
13.40 Filmy anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 Reality show
21.30 Mecz Euroligi „Asvel” (Willerban) — „Žalgiris” (Kowno). W przerwie — Wiadomości
23.20 Euroliga
23.30 Film krym. „CSI kryminolodzy”
0.30 Autopilot
1.00 S. „Doktorci”
7.00 Poranek NTV
8.05 S. „Teletubbies”
9.00 Film fab. „Feniks”
11.00 Dach
11.30 Krzyk
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 „Niedziela”
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
17.55, 21.55 Gra bożonarodzeniowa
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Sprzedawca marzeń”
22.00 Wiadomości
22.30 Listy
22.40 Dokumentalistyka
23.40 Biblia wędzarka
0.10 S. „Rajskie wodospady”
7.30 Światło Ewangelii
8.05 Film fab. „Miłość i gniew”
9.30 Ziemia szyrwincka
10.05 — 14.00 Z Sejmu
14.00, 16.30, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
15.15, 16.00 Telesklep
15.00, 17.00 Przewodnik wolnego czasu
15.15, 17.15 Reklama
18.00 Film fab. „Elita walki”
20.15 Film fab. „Rodzina Mannów. Stuletni romans”
22.30 Film fab. „Oszustwo”

10.30 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub Tangoramy
12.15 Komedie „Drgania”
13.10 S. „Żonaty i dzieciaty”
15.50 S. „Złota rączka”
16.00 Inny świat
17.00 S. „Aniol”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Żonaty i dzieciaty”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedie „Organizatorka rozwodów”
22.00 Dramat „Zacisze”
23.50 Znajomość SMS
7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoda o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02, 8.32
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Male musicale — widowisko muzyczne
10.30 S. „Wyspa przygód”
11.00 O początku, końcu poznania — reportaż
11.20 „20 lat tutaj jestem” — koncert
12.10 Zaproszenie — program krajoznawczy
12.30 Rozmowy na czasie — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Polska karta — magazyn gospodarczy
14.10 Szkoła polska po latach — dramat
16.15 Wyprzedzić chorobę: Męska sprawa — magazyn
16.35 Zabawy językiem polskim — telenowela
17.00 Male musicale — widowisko muzyczne
17.30 S. „Wyspa przygód”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Raj — magazyn katolicki
18.45 Zaolzie — magazyn
19.00 Ze sztuką na ty
19.30 Znaki czasu — magazyn
19.50 Rozmowy na czasie — program publ.
20.20 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 Prosto w oczy
21.22 Pogoda dla kierowców
21.25 „Złotopolscy” — telenowela
21.50 Teatr Telewizji
23.10 Arcydzieła kameralistyki
23.45 Forum — program publ.
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
0.57 Pogoda
1.00 Raj — magazyn katolicki
1.25 Rozmowy na czasie — program publ.

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Franu-kowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Balcewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie

Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Do-mu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilnia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosen-karka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posła-nka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Obowiązki domowe i sprawy związane ze zbliżającymi się Świętami zaczynają się spiętrzać. Do Twoich działań wprowadzają coraz większy niepokój. Musisz więc uważać, aby nie stracić panowania nad sobą.

BYK. Dzisiaj nastąpi oziębiecie w stosunkach z bliskimi i współpracownikami. Trudno będzie o dobre porozumienie. Osoby, z którymi prowadzisz wspólne interesy zawiodą Twoje oczekiwania. Ktoś celowo poda Ci mylną informację.

BLIŹNIĘTA. Niebo nad Tobą zaczyna się rozgadzać. Także Gwiazdy będą bardziej łaskawe i otoczą Cię swoją opieką. Zadania, które masz dziś do rozwiązania wymagają zwiększonej koncentracji. Nie rozpraszać się więc ale skup całą uwagę na tym, co robisz.

RAK. Niespodziewany przyływ gotówki sprawi Ci wiele radości. To nagroda za wielkie zaangażowanie i śmiałe pomysły. Twoje zawodowe sprawy będą się teraz coraz lepiej układały. Sytuacje, które mogą Cię niepokoić, staraj się jak najszybciej wyjaśnić.

LEW. Napięcia z otoczeniem nieuniknione. Za to wszystkie inne sprawy na dobrej drodze do sfinalizowania. Nie realizuj jednak wybujałych ambicji kosztem swojego zdrowia. Działania ponad możliwości i siły nie przyniosą pożytku.

PANNA. Praca przyniesie Ci sporo zadowolenia. Ktoś podsunie ciekawą ofertę, dzięki której możesz doładować swoje konto bankowe. Warto ją przemyśleć. Zawodowe kompetencje i doświadczenia muszą bowiem iść w parze z chęćmi.

WAGA. Dzisiaj znajdziesz się jeszcze pod działaniem wczorajszych wpływów astralnych. Nie utrudnią one jednak żadnych Twoich działań. Możesz więc spokojnie kontynuować rozpoczęte zadania. Praca zespołowa nie jest jednak wskazana.

SKORPION. Mars w Twoim znaku popycha Cię do wciąż nowych działań. Zbyt wysokie wymagania i coraz wyżej podnoszona poprzeczka mogą doprowadzić do załamania nerwowego. Radzę więc więcej czasu poświęcać na relaks i przyjemności.

STRZELEC. Twoja sytuacja na polu zawodowym ulega powolnym ale systematycznym zmianom. Coraz łatwiej będzie uzyskać wsparcie osób wpływowych. Sprawy, które do tej pory wlokły się za Tobą, doprowadzisz do szczęśliwego zakończenia.

KOZIOROŻEC. Nie jest to najlepszy dzień na podejmowanie ważnych życiowych decyzji. Ogranicz więc swoje wybujałe ambicje. Nie przemęczaj organizmu i nie chciej więcej niż możesz mieć. Działania ponad swoje możliwości nie przyniosą pożytku.

WODNIK. Nastrojowa huśtawka niekorzystnie wpływa na Twoje stosunki z otoczeniem. Trzymaj się jednak swojego planu a w końcu ze wszystkim sobie poradzisz. Przy okazji przeanalizuj popełnione błędy, abyś mógł uniknąć ich w przyszłości.

RYBY. Sprawy rodzinne i osobiste będą dziś najważniejsze. Decyzje związane z tymi sferami Twojego życia wymagają szczególnej ostrożności. Szykują się nie tylko kłopoty ale i straty.



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 16 grudnia

WIELKA SALA

„Terminal” — godz. 11.00, 12.00.

„Troja” — godz. 13.30, 16.12 — godz. 14.30.

„Lalka” — godz. 16.30, 21.15; 16.12 — godz. 21.15.

SALA 88

„Misja krowy” — godz. 13.30.

„Wies” — godz. 17.00, 21.00.

„Lilia na wieki” — godz. 15.00, 19.00.

„Shrek” — godz. 11.45.

Wybory najbardziej
zasłużonych

30 grudnia w Trockim Domu Kultury odbędzie się Wieczór Dziękczynny, na którym dyplomami zostaną uhonorowani ci, którzy są najbardziej zasłużeni dla Trok, dzięki którym łatwiej się żyje w tym mieście.

Wszyscy chętni do oddania swego głosu są proszeni do 22 grudnia poinformować pocztą elektroniczną ruma-i@trkr.bst.lt

OGŁOSZENIA

PRACA

Doświadczona księgowa poszukuje pracy
Tel. 267 63 43, 8 606 19477

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

Blacharz (fachowiec) poszukuje stałej pracy.
Tel. 265 55 34, 8 678 15322

Zapraszam kierowników internatów, burs szkolnych, akademików do współpracy w zakwaterowaniu pielgrzymów w okresie wiosenno-letnim.
Vilnius, tel. 8 673 38624

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Kupię samochody: GAZ-51, 63, 67, 69, Pobieda, GAZ-21, ZIM i części zamienne.
Vilnius, tel. 8 673 38624

Kupię motocykle: IŻ-49 (do 400 Lt), IŻ-56 i M72 (do 200 Lt) z dokumentami, w dobrym stanie technicznym.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może

być przystosowane do działalności komercyjnej.

Vilnius, tel. 8 685 04083

USŁUGI

Na prawimy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu.
Tel. 8 606 05964

Kapela „Stare-Jare” i wodzirej na wesela i inne uroczystości.
Tel. 2 67 37 86, 8 659 98622

DO WYNAJĘCIA

Przy warsztacie naprawy samochodów oddam w dzierżawę pomieszczenie na sklep części zamiennej.
Tel. 245 81 98, 8 659 98622

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13,
nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

KONDITERIJS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Restauracja „Pas Juozapa”
BANKIETY
BOŻONARODZENIOWE
I NOWOROCZNE
(do 70 osób)
Podniosła atmosfera
uroczego święta, doskonała
kuchnia i wesoły nastrój —
zagwarantowane!
(Zam. 389)
Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134

Patronat medialny — „Kurier Wileński” oraz Radio „Znad Wili” i Polski Program Radia Litewskiego
„Wilia” — dorobek półwiecza



W ramach obchodu zbliżającego się 50-lecia Polskiego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” 30 grudnia br. o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej odbędzie się wieczór wspomnień, przeplatany polską pieśnią i tańcem w wykonaniu aktualnego składu zespołu oraz jego starszej generacji. Będzie to inauguracyjne spotkanie przed jubileuszem, przypadającym na wiosnę roku 2005. Nadal oczekiwani są weterani zespołu, chórzysci i tancerze, na spotkania, które odbywają się w szkole im. J. Lelewela każdej niedzieli o godz. 15.00.

W holo Domu Kultury Polskiej przybyli widzowie będą mogli obejrzeć wystawę fotograficzną wydawnictw, kostiumów zespołu i in.

Wstęp na koncert wolny.

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Patronat medialny — „Kurier Wileński” i Radio „Znad Wili”

Co ws półnego ze sobą mają: Szpieg, Policjant, Herod, Jezus i

DZT „Sto Uśmiechów?”

Nie wiesz? Przyjdź na premierę widowiska zimowego z okazji
Świąt Bożego Narodzenia

26 grudnia o godz. 16.00

Dom Kultury Polskiej, Naugarduko 76, Wilno

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej i w Gimnazjum im. A. Mickiewicza

„Kalendarz Rodziny Wileńskiej” na 2005 rok jeszcze można nabyć w wileńskich księgarniach: „Przyjaźń”, „Na Rudnickiej”, „Prie Halės”, „Vaga” w Nowej Wilejce oraz na stoiskach z prasą przy rynku Kalwaryjskim, a także w redakcjach „Kuriera Wileńskiego” oraz „Tygodnika Wileńszczyzny”.

Nasz wileński kalendarz — to tani i miły sercu upominek.

(Zam. 575)

UAB „VITJUMA” oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

KOSMADA

KURIER
WILEŃSKI

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania

i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbędzie się w dniach 10-21 grudnia br. Gdy prawidłowo odpowiecie na pytania, będziecie mogli wygrać ufundowane przez UAB „KosMada” nagrody — 3 zestawy kosmetyków.

Odpowiedzi należy przysłać na adres redakcji:

02121 Vilnius-30, Birbynių g. 4A, tel./faks 260 84 44 do 21 grudnia br.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną wylosowani trzej zwycięzcy, których nazwiska ogłosi się 24 grudnia br. Uprzejmie zapraszamy do udziału!

1. Jaki jest adres sklepu „KosMada” w Waszym mieście?
2. Do jakiej spółki z o.o. należy sieć kosmetyczno-perfumeryjna „KosMada”?
3. Ile sklepów sieci kosmetyczno-perfumeryjnej „KosMada” działa już w miastach Litwy?

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....

Telefon.....

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dunojaus

ul. Birbynių

ul. Liepelinio

ul. Dunojaus

**KURIER
WILEŃSKI**

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Podzielamy ból i smutek
Pani Walerii Błażewicz

z powodu utraty
ukochanego Ojca

Wychowankowie Szkoły-Przedszkola „Wilia” oraz ich rodzice

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” —
Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Zwycięzcy największego i najefekowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Pałuszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbyni 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Data urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....

Wymierzanie sprawiedliwości w Ameryce Łacińskiej —

Nie wierzą policji

Tłum liczący około tysiąca osób wdarł się siłą do aresztu przy wiejskim posterunku policji, wywłókł podejrzanego o morderstwo z celi i po pobiciu spalił żywcem.

Mieszkańcy San Miguel Acatan w odległych górach wywlekli z aresztu 19-letniego Guillermo Andresa, zaprowadzili na cmentarz, obłali benzyną i podpalili.

„Zmusili naszych funkcjonariuszy do oddania kluczy. Co może zrobić 17 policjantów, przeciwko którym staje tysięczny tłum? — powiedziała Reutersowi policyjna rzeczniczka Magnolia Ordonez.

Mieszkańców San Miguel Acatan — jak powiedziała Ordonez — rozwścieczyło to, że Andres po pijanemu miał skopać i pobić na śmierć starszego człowieka z tego miasteczka. Lincz w Gwatemali to najnowszy z przypadków brania sprawiedli-

wości we własne ręce w Ameryce Łacińskiej. W ubiegłym miesiącu tłum w pobliżu stolicy Meksyku pobił i spalił dwóch policjantów; wydarzenie to pokazywano w licznych programach telewizyjnych. W kwietniu tłum składający się głównie z Indian Aymara w peruwiańskim mieście Ilave ukamienował burmistrza po oskarżeniu go o sprzeniewierzenie lokalnych funduszy.

W Gwatemali dość często dochodzi do linczów, zwłaszcza w dystryktach Majów, gdzie Indianie nie wierzą z reguły policji, a wymiar sprawiedliwości działa w ślimaczym tempie. W kwietniu 2000 roku gwatemalscy wieśniacy z gór zatłukli i spalili turystkę z Japonii i gwatemalskiego kierowcę autobusu, ponieważ wcześniej rozeszły się pogłoski, że w ich okolicy sataniści planują złożenie rytualnych ofiar.

Uśmiechnij się



Sąsiad spotyka na schodach Fafarę i mówi:
— Dzień dobry! Czy wyjeżdża pan gdzieś na święta?
— Oczywiście.
— A można wiedzieć dokąd?
— Jeszcze nie wiem. Chcę sobie samemu zrobić niespodziankę.

Fafarowie przygotowują się do wieczery wigilijnej. W pewnej chwili Fafarowa pyta męża:

— Czy zabiłeś już karpia?
— Tak, utopiłem go.

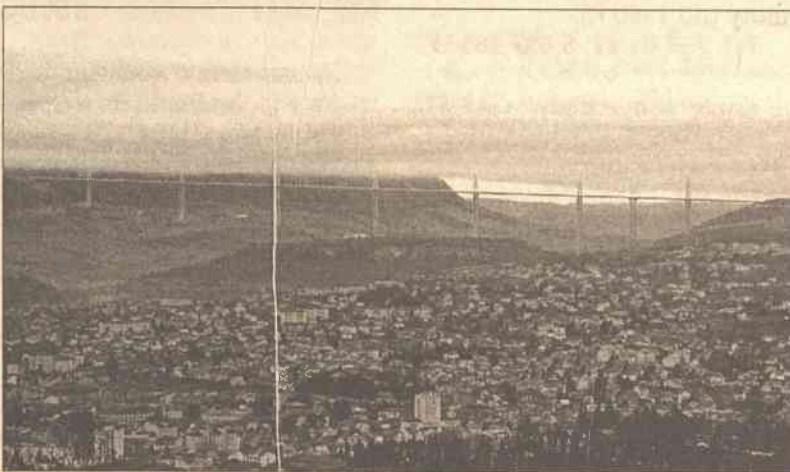
Fafara tłumaczy pięcioletniemu Jasiowi:
— Jesteś już dostatecznie duży, aby wiedzieć, że nie ma żadnego Świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
— Wiem, wiem! Bocian to także ty.

Kolega pyta Fafarę:

— Czy w tym roku kupiłeś coś pod choinkę?
— Owszem, udało mi się kupić stojak.

Najwyższy wiadukt świata na południu Francji

"Dzieło sztuki" lorda Fostera



Wiadukt, z miejsca uznany za "cud techniki", przecina dolinę rzeki Tarn i ma 2,5 kilometra długości, a najwyższy z siedmiu pylonów ma wysokość 342 metrów. Jezdnia jest zawieszona na stalowych linach na wysokości 270 metrów. Fot. EPA-ELTA

Od dzisiaj rozpocznie się ruch samochodowy na wiadukcie na południu Francji, uroczystego otwarcia którego dokonał we wtorek prezydent Jacques Chirac. To najwyższa tego rodzaju budowla na świecie, wysokością dorównująca wieży Eiffla i określana przez Francuzów jako „cud techniki” i „dzieło sztuki”

Wiadukt przecinający dolinę rzeki Tarn ma 2,5 kilometra długości, a najwyższy z siedmiu pylonów ma wysokość 342 metrów. Jezdnia jest zawieszona na stalowych linach na wysokości 270 metrów, licząc od lustra wody. Budowa trwała nieco ponad trzy lata i kosztowała niemal 400 mln euro. Udało się nie przekroczyć zaplanowanego budżetu.

Projektantem budowli jest lord Norman Foster. Zadbał o wszystko — od pięknej sylwetki budowli, po nowoczesne rozwiązania konstrukcyjne, które mają zapewnić wiaduktowi trwałość i bezpieczeństwo. Wiadukt przeszedł testy, które wykazały, że jest odporny na uderzenia wiatru wiejącego z prędkością 250 km/godz.

Podczas budowy wykorzystano technologię satelitarną — precyzyjne pomiary prowadzono za pomocą systemu GPS, dlatego na miejscu pracowało tylko dwóch geodetów. Margines błędów satelitarnych pomiarów wynosił 5 milimetrów.

Dziesięciu Egipcjan oskarżonych o przemyt

Gang archeologów

Dziesięciu Egipcjan, w tym trzech czołowych archeologów, stanie przed sądem za kradzież i przemyt kilkudziesięciu tysięcy starożytnych przedmiotów.

Prokurator generalny Egiptu Maher Abdel Wahid postanowił również postawić przed sądem dyscyplinarnym Sabriego Abdel Aziza, zajmującego się zabytkami z czasów faraonów, za zaniedbanie obowiązków.

Archeolodzy wchodzili w skład gangu, który według władz skradł 57 tysięcy obiektów z magazynów starożytności, a następnie przeszmuglował je za granicę.

Urzedników, którzy mieli w swej pieczy egipskie starożytności, aresztowano prawie dwa lata temu — w styczniu 2003 roku, jako

Wiadukt stał się atrakcją turystyczną na grubo przed otwarciem — samą budowę zwiedziło pół miliona gości, a biuro turystyczne w pobliskim mieście Millau musiało zatrudnić do obsługi zwiększonego ruchu dwie dodatkowe osoby. Władze Millau liczą, że z roku na rok gości będzie coraz więcej i że przy okazji podziwiania mostu zainteresują się wyjątkowo pięknym i pełnym zabytków regionem.

Przede wszystkim jednak wiadukt przyniesie ulgę mieszkańcom Millau i milionom kierowców, przemierzających południową Francję w drodze na Półwysep Iberyjski.

Dolina Tarn to niewaligiczny punkt na francuskiej mapie drogowej i jeden z najbardziej nienawidzonych przez kierowców. Przerzywa ona autostradę, zmuszając kierowców do zjazdu na wąską drogę lokalną, tymczasem w sezonie letnim trasę tę pokonuje do 25 tys. samochodów dziennie. W lipcu i sierpniu korki sięgają kilkudziesięciu kilometrów. Wiadukt rozwiąże ten problem.

Firma Eiffage, która wybudowała wiadukt i będzie go przez pierwsze lata eksploatować, liczy, że koszt budowy zwróci się do 2014 roku. W sezonie przejazd samochodem ciężarowym ma kosztować 6,5 euro, poza sezonem — 4,9 euro. Ciężarówki przez cały rok będą płacić 24,30 euro.

podejrzanych o przyjmowanie łapówek za wydawanie pozwoleń na wywóz egipskich skarbów. Do aresztowań doszło po znalezieniu przez celników na lotnisku w Kairze przedmiotów z czasów rzymskich i greckich w skrzyni wysyłanej drogą powietrzną do prywatnego handlarza w Hiszpanii. Nadawca skrzyni miał certyfikat rządowej Najwyższej Rady ds. Starożytności, orzekający, że wszystkie przedmioty to współczesne kopie, kupione na głównym kairskim bazarze dla turystów. Egipt, który od dawna opłakuje utratę wywiezionych starożytności, ostatnio zaostrzył wyśiłki, aby udaremnić nielegalny handel i odzyskać część swoich skarbów.

Opr. Z. Ż.

Pogoda

Wietrzno i wilgotno

W kraju przewiduje się wietrzną pogodę, możliwe lokalne opady.



Dziś przeważnie bez opadów. Temperatura 1-6 stopni ciepła.

Jutro pogoda wietrzna z przelotnymi opadami. Temperatura w nocy i w dzień 0-5 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (16. XII) jest 351 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 15 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Albiny, Alicji, Zdzisławy.

* Wschód Słońca — 8.37, zachód — 15.52.

Długość dnia 7 godz. 15 min.

* Księżyc. Nów — od 11 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 16 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,5911
Dolar australijski	1,9654
1000 rubli białoruskich	1,1889
Dolar kanadyjski	2,0960
Frank szwajcarski	2,2503
Korona czeska	0,1128
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9959
100 forintów węgierskich	1,4032
Juanie chilijskie	0,3130
Łat łotewski	5,0152
Korona norweska	0,4191
Złoty polski	0,8271
Rubel rosyjski	0,0928
Korona szwedzka	0,3850
1 mln lir tureckich	1,8299
Griwna ukraińska	0,4868
Korona słowacka	0,0891

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel. 263 90 05, 8 652 88664

(Zam. 549)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!